



nasza politechnika

nr 12 (232) grudzień 2022

ISSN 1428-295 X

Miesięcznik Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki



1 Słowo rektora

TEMAT NUMERU

2 Rezydencja na dawnym Okole —
Waldemar Komorowski

INFORMACJE

6 Kronika

7 Rektor i Senat

Posiedzenie KRASP w Poznaniu

8 Pracownicy

Doktorzy habilitowani

Doktorzy

10 Oszczędzajmy energię!

11 Prof. Andrzej Szarata w Radzie
ds. Szkolnictwa Wyższego,
Nauki i Innowacji

STARS EU łączy uczelnie Europy

12 Dwadzieścia pięć lat
Centrum Transferu Technologii PK13 Jubileusz 70-lecia prof. Andrzeja Flagi
wraz z IX Konferencją
„Wpływy Środowiskowe
na Budowlę i Ludzi”14 XXII Konferencja Kanclerzy i Kwestorów
Polskich Uczelni Technicznych15 Awangarda tematem XXI Konferencji
„Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej”16 Odnowione Muzeum PK
znowu przyjmuje gości17 Alejandro Beautell
gościem Wydziału Architektury18 Konkurs na wizję parku
obok pałacu w Łobzowie

20 Międzynarodowa konferencja EALPO '22

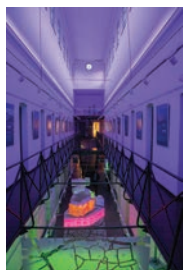
21 CTT PK promuje pomysł badaczek WiTCh

22 Studenckie projekty
dla Nowej Huty i Wieliczki

ARTYKUŁY

23 Historia PK dźwiękami
opowiedziana —
Krzysztof Kluszczyński26 Mnemosyne i jej córki.
U wspólnych źródeł muzeów,
nauki i sztuki —
Marcin Chrzanowski

KALEJDOSKOP

28 Zostawiła mikołaja na PK
W UTW PK o znalezisku z... sejfu29 Adolf Szyszko-Bohusz
mapowany światłem30 Galeria „Gil”
Wystawa poplenerowa
studentów architektury
krajobrazuCentrum Komunikacyjne
i Dom z Klimatem w Hrubieszowie —
plener malarcki31 Galeria „Kotłownia”
„Architektura sztuki” —
wystawa malarstwa
Akademicki Chór PK „Cantata”
i „Carmina Burana”NASZA POLITECHNIKA
(ISSN 1428-295 X)**Miesięcznik
Politechniki Krakowskiej
im. Tadeusza Kościuszki.**
Ukazuje się od 1997 roku.Adres redakcji:
Politechnika Krakowska
ul. Warszawska 24
31-155 Kraków
tel.: (12) 628 25 08e-mail: naszapol@pk.edu.pl
www.nasza.pk.edu.pl**Kolegium redakcyjne:**REDAKTOR NACZELNY
Lesław Peters
SEKRETARZ REDAKCJI
Katarzyna Tyńska
REDAKTORZY:
Ewa Deskur-Kalinowska,
Renata Dudek, Danuta Zajda,
Jan Zych**Opracowanie graficzne:**
Projekt winiety tytułowej
Magdalena Orczyk
Layout
Ewa Deskur-Kalinowska**Skład:** Adam Bania,
Wydawnictwo PK**Druk:** Drukarnia Kolumb.
Chorzów**Nakład:** 800 egz.Za treść nadesłanych materiałów
odpowiadają autorzy.
Redakcja zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów i zmian
redakcyjnych. Nie zwraca
materiałów niezamówionych.

Na okładce:

Strona I: W odnowionym Muzeum PK przedstawiono instalację dedykowaną Adolfowi Szyszko-Bohuszowi — pierwszemu dziekanowi Wydziału Architektury PK (zob. s. 29, a także s. 16–17).

Strona IV: Książkomat, ustawiony na Wydziale Mechanicznym w Czyżynach przy filii Biblioteki PK, ułatwia życie studentom.

Fotografował: Jan Zych

**Szanowni Państwo,
Drodzy Pracownicy, Studenci, Wychowankowie
i Przyjaciele Politechniki Krakowskiej!**

Kończymy 2022 rok. To był owocny rok, a ponieważ znów niełatwy, tym bardziej wart docenienia. Ważne było w nim to, jak wiele udało się osiągnąć w działalności naukowej i dydaktycznej, ale też to, co jako społeczność daliśmy innym.

Najwyższy podziw budzą szczególnie akcje pomocowe, organizowane przez członków społeczności PK lub z ich udziałem. Dzięki nim wsparcie popłynęło do uchodźców z Ukrainy, młodzieży z kraju objętego wojną, kształcącej się teraz na naszej uczelni; do dzieci z ośrodków opiekuńczo-wychowawczych; do chorych potrzebujących dawstwa krwi, szpiku, włosów czy pozostających pod opieką hospicjum, a także do zwierzątek ze schronisk. Dziękuję wszystkim pracownikom i studentom, którzy wspierali szlachetne inicjatywy, płynące z PK do potrzebujących pomocy.

W mijającym roku szczególną radość sprawiły nam znakomite dla PK wyniki ewaluacji jakości działalności naukowej oraz inne sukcesy naukowe. Dziękując jeszcze raz wszystkim, którzy się do nich przyczynili, zachęcam do śmiałego podejmowania naukowych, projektowych i dydaktycznych wyzwań. Zapewniam, że to zaangażowanie zostanie dostrzeżone i nagrodzone. W grudniu tradycyjnie wręczyłem Nagrody Rektora PK — indywidualne i zespołowe — za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne oraz za całokształt dorobku. Trafiły do ponad stu osób wraz z finansowymi premiami w ogólnej wysokości 372 tysięcy złotych. Doceniliśmy też finansowo naukowców PK, tych, których publikacje znalazły się w prestiżowym zestawieniu najczęściej cytowanych w świecie. Zdecydowaliśmy już też, że na roczne podwyższenie wynagrodzeń dla naukowych liderów PK, czyli pracowników, których osiągnięcia mają zasadniczy wpływ na wyniki ewaluacji dyscyplin, pozycję w rankingach oraz rozwój PK, przeznaczymy w 2023 r. ponad 822 tys. złotych. To kontynuacja projektu zainicjowanego przez władzę ubiegłej kadencji. Dodatkowe miesięczne wynagrodzenie trafi w 2023 r. do dwudziestu pięciu liderów PK z każdego z ośmiu wydziałów, wnioski w tej sprawie dziekani przedstawiają do końca stycznia.

Wynagrodzenia wszystkich pracowników są ważną troską władz uczelni, zwłaszcza w obecnym czasie — wciąż utrzymującej się

wysokiej inflacji i rosnących kosztów życia. Dlatego na koniec roku postaraliśmy się podziękować pracownikom za staranną i oddaną pracę w grudniowych premiach. W październiku zdecydowałem o podwyższeniu wysokości podwyżki nie tylko o 4,4 proc., jak wynikało z ministerialnych wskazań, ale też o dodatkowe dwieście złotych dla każdego pracownika. Z nadzieją przyjmuję informacje płynące ze spotkań z przedstawicielami ministerstwa nauki i ministerstwa finansów oraz zapowiedzi wynikające z procedowanych już aktów prawnych o prawdopodobnym podwyższeniu płac akademików. Dyskusja na temat środków budżetowych dla uczelni od nowego roku nie cichnie w środowisku akademickim. KRASP postuluje w specjalnej uchwale dalsze prace, zmierzające do: zwiększenia od 1 stycznia 2023 r. wynagrodzeń dla całego środowiska akademickiego do poziomu 17,2 proc.; zwiększenia budżetu na szkolnictwo wyższe i naukę łącznie do kwoty 18,7 mld złotych oraz przeznaczenia dodatkowych środków na tworzenie i utrzymanie infrastruktury badawczo-dydaktycznej. To ważne postulaty, tym bardziej że czekają nas od nowego roku jeszcze poważniejsze wydatki.

Dla nas w nowym roku jednym z ważnych tematów będą strategiczne projekty inwestycyjne uczelni — te, które chcemy z sukcesem zakończyć oraz te, które chcemy zacząć, bo są niezbędne do dalszego rozwoju PK. Nasze bardzo intensywne starania o środki na budowę siedziby Wydziału Informatyki i Telekomunikacji przyniosły pierwsze znaczące owoce. Z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów otrzymaliśmy właśnie na ten cel 25 mln złotych w obligacjach Skarbu Państwa. To solidny wkład w inwestycję, która będzie warta ponad 90 mln złotych. Wspólnie z władzami dziekańskimi WliT nie ustajemy w wysiłkach służących zbudowaniu pełnego finansowania dla tej inwestycji.

Składam wszystkim najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne.



**W ten wyjątkowy czas
Bożego Narodzenia życzę Państwu
wielu chwil wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek.
Niech magia Świąt sprawi, że zgasną wszystkie spory,
a w sercach zagości pokój i życzliwość.
Na nadchodzący Nowy Rok życzę dużo zdrowia,
pomyślności i energii
potrzebnej do osiągnięcia zamierzonych celów.
Wspaniałego 2023 roku,
obfitującego w pasmo sukcesów!**

**prof. Andrzej Białkiewicz
Rektor Politechniki Krakowskiej**

Rezydencja na dawnym Okole

Budowę należącego do Politechniki Krakowskiej domu przy ulicy Kanoniczej przypisuje się Bartłomiejowi Berrecciemu — twórcy kaplicy Zygmuntońskiej

WALDEMAR KOMOROWSKI

Wśród wielu nieruchomości użytkowanych przez Politechnikę Krakowską długą historią wyróżniają się dwie budowle — pałac królewski w Łobzowie i dawna rezydencja kanonika w narożniku ulic Kanoniczej i Senackiej. Obydwie były związane z najwyższymi sferami historycznej Rzeczypospolitej. O pierwszej budowli — niegdysiejszej fortalicy Kazimierza Wielkiego, późniejszej willi Stefana Batorego, a w wieku XIX szkole podchorążych — pisaliśmy w „Naszej Politechnice”, w numerze 1 z 2016 r. Budynek przy Kanoniczej też zasługuje na uwagę.

W obecnej postaci odbiega on od formy, jaką otrzymał w XVI wieku, gdy został wzniesiony. Był wówczas jedną z pionierskich budowli rezydencjonalnych renesansowej Polski. Wzniósł go ze swoich funduszy kanonik krakowski Samuel Maciejowski, do którego należała też awangardowa willa na Prądniku Białym (1547 r.), zbudowana, gdy osiągnął godność biskupa krakowskiego. Obydwa budynki sytuują Maciejowskiego między największymi humanistami i mecenasami polskiego Złotego Wieku.

Podwawelska osada służebna

Nim przystąpimy do prezentacji historii budynku przy ulicy Kanoniczej, omówmy pokrótce dzieje tego miejsca od czasów pierwszych Piastów do XIV wieku. Relikty z odległych nawet okresów dziejowych, choćby i nikłe, zwykle bowiem mają wpływ na postać powstających w owym miejscu budowli.

Południowo-zachodnia część Starego Krakowa, gdzie znajduje się dom, była w czasach przedlokacyjnych związana z Okołem, podwawelską osadą służebną, zamkniętą od północy nieczytelną już dzisiaj linią fortyfikacji przebiegających w pobliżu obecnej ulicy Poselskiej. Od wschodu i zachodu ograniczała osadę wyraźny do dziś, a znacznie wyższy

Najstarsza, średniowieczna część budynku — piwnica pod skrzydłem od ulicy Senackiej



Kanonicza 1 — widok od strony skrzyżowania ulic Kanoniczej i Senackiej

w czasach wczesnego średniowiecza, uskok terenu, opadający stromo ku podmokłym terenom zalewowym Wisły, Prądnika i Rudawy. Okół zamieszkiwała ludność rzemieślnicza i zapewne druzyna książęca, z której wywodziły się późniejsza warstwa szlachecka i rody feudalne. Najstarsze ślady osadnictwa na tym terenie pochodzą z przełomu wieków VIII i IX. Zabudowa mieszkalna była wyłącznie drewniana. Drewno stanowiło też główny budulec umocnień obronnych. W drugiej ćwierci XIV wieku została podjęta próba wprowadzenia na Okole regulacji urbanistycznej. Z tego czasu pochodzą układ komunikacyjny, jak i niewidoczne dzisiaj relikty sukienic.

Pierwszą budowlą mieszkalną w części murowaną był na Okole gródek Konrada Mazowieckiego, wzniesiony w pobliżu ówczesnego ujścia Rudawy do Wisły, prawdopodobnie w latach 1241–1243. Jego pozostałości przetrwały na terenie dawnego klasztoru karmelitów przy zachodnim krańcu ulicy Poselskiej (obecnie Muzeum Archeologiczne przy ulicy Senackiej 3). W chwili przyłączenia Okoła do Krakowa lokacyjnego w drugiej ćwierci XIV wieku pierwsze murowane domy przy ulicy Kanoniczej, należące zapewne do członków kapituły katedralnej, były niewielkie, jednopiętrowe, z jednym pomieszczeniem na każdej kondygnacji. Usytuowane w pewnych odstępach, sąsiadowały prawdopodobnie z zabudową drewnianą. W końcu wieku XIV stało przy Kanoniczej jedenaście murowanych domów, należących do kapituły oraz znajdowała się tu pewna liczba budynków mieszkalnych, pozostających własnością rycerstwa. Z czasem zostały one przez kanoników wykupione.



Portal bramy wjazdowej z ulicy Kanoniczej, trzecia ćwierć XVIII wieku

Dom dziekana Zbigniewa

Do dóbr kapitulnych należał dom Zbigniewa, dziekana kapituły wawelskiej. Piętnastowieczny historiograf Jan Długosz scharakteryzował go następująco: budynek położony „ab acie et ultima per Sbigneum decanum crac. a fundamentum murata” (usytuowany na rogu, ostatni z domów kanoniczych licząc od Wawelu, wzniesiony „z gruntu” kosztem dziekana Zbigniewa). Dom przylegał do jednej z domniemanych baszt dawnego gródka Konrada Mazowieckiego i leżał mniej więcej w połowie długości północnego skrzydła obecnego budynku przy ulicy Kanoniczej 1. Alternatywną wersją jego kształtu mogło być połączenie przebudowanej do celów nieobronnych baszty i dodanie do niej nowego budynku.

Istnienie domu dziekana Zbigniewa zostało potwierdzone źródłowo w 1369 r. Należy zaznaczyć, że budynek został wystawiony pośrodku ulicy lokacyjnego Okołu; z racji położenia można ją nazwać Protosenacką (była znacznie szersza od obecnej Senackiej i łączyła się z rynkiem okolskim). Zabudowa prywatna na ulicy — terenie podlegającym jurysdykcji miejskiej — była przedsięwzięciem trudnym ze względów prawnych, podjętym prawdopodobnie po upadku efemerycznego miasta na Okole.

Być może kanonia została zniszczona podczas wielkiego pożaru ulicy Kanoniczej w 1455 r. W pierwszej ćwierci XVI w. rozpoczął się proces przekształceń architektonicznych na Kanoniczej, inspirowanych przebudową Wawelu. Pierwsze kanonie zmodernizowano już na początku stulecia (dom Erasma Ciołka pod nr 17), ale były to zmiany z punktu widzenia stylowego powierzchowne, sprowadzające się do nakładania nowożytnych dekoracji na średniowieczne struktury. Dopiero czwarta dekada XVI wieku przyniosła rozwiązania w pełni renesansowe czy szerzej, humanistyczne.

Dominujący akcent przy Kanoniczej

Pierwszą w pełni nowożytną realizacją była właśnie przebudowa (a raczej budowa od fundamentów, z włączeniem starszych relikwów) siedziby Samuela Maciejowskiego. Maciejowski zaczął ją budować wkrótce po otrzymaniu godności kanonika w 1530 r. (trzeba dodać, że był to tytuł w strukturze duchownej prestiżowy i związany z poważnymi apanażami). Przed 1535 r. dom stał już wykończony.

Był wyjątkowy, przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze wzniesiono go na terenie dawnej ulicy publicznej, co nie zdarzało się często (być może, by korzystnie dla siebie załatwić sprawę, Maciejowski użył wpływów jako dworzanin Zygmunta I). Po drugie, był pierwszą — jak powiedziano — w pełni renesansową budowlą mieszkalną w Krakowie. Jej nowatorstwo wyrażało się w regularnym, ściśle symetrycznym układzie wnętrza. Na pierwszym piętrze znajdował się zespół trzech reprezentacyjnych pomieszczeń powiązanych z galerią od strony dziedzińca, wspartą na kolumnowych arkadowaniach parteru (w XIX wieku zamurowaną, a w latach 80. XX wieku częściowo odsłoniętą). Galeria łączyła się z zewnętrznymi schodami, do których dojście z ulicy prowadziło przez szeroką sień.

Dom Samuela Maciejowskiego był według znawców architektury mieszkalnej budowlą o wybitnych wartościach artystycznych. Jego budowę przypisuje się warsztatowi Bartłomieja Berrecciego, twórcy kaplicy Zygmuntońskiej. Z racji dużej szerokości (20 metrów) budynek miał imponujący dach, który

Sień, część zachodnia. Portal dawnego wyjazdu na podwórcze i kolumny arkadowego ganku, pochodzące z czasów budowy pałacu Samuela Maciejowskiego





Podwójne okno z kolumną, zapewne z XVI wieku, na pierwszym piętrze; widok ku ulicy Senackiej

czynił go akcentem dominującym w krajobrazie ulicy Kanoniczej, zwłaszcza że stał na narożniku. Niestety, nie dochowała się żadna informacja o dekoracji, czyli rzeźbach architektonicznych i malaturach, a jedynym świadectwem okazałości i splendoru siedziby kanonika są wspomniane kolumny.

Efektowne dzieło późnego baroku

Późniejsze zmiany rezydencji Maciejowskiego znane są jedynie w ograniczonym stopniu. Po połowie XVI wieku kontynuowano prace budowlane, wznosząc m.in. mury graniczne od strony sąsiadów. Być może zmodernizowano front (zachował się kamienny filar międzyokienny na pierwszym piętrze). Później prowadzono mniejsze modernizacje, polegające na zmianach dekoracji i odświeżeniu wyglądu. W drugiej połowie XVII wieku wymieniono obramienia okienne na uszate, mniejsze niż pierwotne (w XVI wieku były to zapewne czworo- lub sześciokątne okazałe kamienne oprawy okienne, jakich jeszcze kilka przetrwało na Kanoniczej). Kolejna modernizacja, przed 1764 r., zaznaczyła się wprowadzeniem rokokowych malatur z tłem w kolorze różowym i aplikacjami w typie *rocaille*, ukazanymi w manierze iluzjonistycznej.

Być może z czasu tej odnowy pochodzi portal bramy wjazdowej – efektowne dzieło późnego baroku, jedno z najlepszych tego rodzaju w Krakowie. Półkolisty profilowany łuk,

Fragment zamurowanego portalu o ceglanych ościeżach; kamienny blok do zamontowania wrzeciądza. Obok: dawne wyjście z piwnicy na ulicę Kanoniczą



Narożna sala z klasycystycznymi malowidłami na pierwszym piętrze skrzydła wschodniego, widok ku ulicy Kanoniczej

stanowiący oprawę otworu bramnego, ujęty jest rozbudowaną konstrukcją w typie tzw. edikuli, złożonej z ustawionych skośnie pilastrów, w których górnej części znajdują się atlanty, dźwigające nadproże w kształcie oślego łuku.

Wśród kanoników mieszkających w pałacu należącym niegdyś do Maciejowskiego, można wymienić Łukasza Dąbskiego (+ 1665 r.), tłumacza z języka włoskiego.

Po trzecim rozbiorze (1795 r.) – po półtorarocznym pobycie w Krakowie Prusaków – na trwale zainstalowali się w mieście Austriacy. Za ich sprawą duchowna posiadłość w narożniku ulic Kanoniczej i Poselskiej zmieniła właściciela. Budowlę przejęła administracja austriacka. Habsburska biurokracja była niepomrotnie bardziej rozbudowana niż dawna polska i na swoje potrzeby zajmowała wykupione lub zasekwestrowane budynki. Wśród nich znalazła się zabudowa mieszkalna ulicy Kanoniczej, do tej pory należąca niemal wyłącznie do kapituły. Wśród przejętych przez Austriaków domów kanoniczych był też dawny pałac Samuela Maciejowskiego.

Od zachodu sąsiadował z nim przekształcony na więzienie zlikwidowany klasztor karmelitów, także zajęty przez Austriaków. Skutkowało to połączeniem obydwu budowli. Od tej pory związki funkcjonalne między dawną kanonią a byłym klasztorem były ścisłe. Od frontu znajdował się „sąd karzący”, z tyłu wspomniane więzienie (das k.k. Kriminal Gericht und Arreste).





Hermowy pilaster portalu bramy

W służbie Temidy

Senat Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815–1846) utrzymał funkcję wprowadzaną przez Austriaków (budynku nie oddano duchowieństwu). W 1821 r. przeniesiono tu urząd śledczy z pałacu Pod Krzysztoforą; z czasem jego nazwa – Inkwizytoriat – przyjęła się na określenie dawnej rezydencji kanoniczej. Nad obramieniem bramy wejściowej od ulicy Kanoniczej umieszczono między atlantami godło Rzeczypospolitej i stosowny napis, do dziś istniejący.

Nazwa Inkwizytoriat, rozumiana w naszych czasach opacznie, jako miejsce okrutnych praktyk prokuratorów kościelnych dawnych czasów, dała asumpt do nazwania kawiarni funkcjonującej do niedawna w piwnicach właśnie mianem „Inkwizytora” i opatrzenia jej godłem, wywieszonym na fasadzie, z okazałym toporem masarskim, co miało zachęcać (w zamyśle właścicieli) do odwiedzin tego miejsca.

W 1841 r. przebudowano oficynę od ulicy Senackiej, nadając elewacji charakter więzienny, z małymi okratowanymi oknami (zachowanymi do dzisiaj). Obok biur od strony podwórza, w oficynie na parterze i na pierwszym piętrze znajdowały się pomieszczenia dla „inkwizytorów” (śledczych) i cele dla zasądzonych oraz pozostających w śledztwie.

Austriacy, którzy w czasie pierwszego pobytu w Krakowie (1797–1809) nie zmienili formy budynku (przy zmianie jego funkcji), przekształcili go niedługo po ponownym wkroczeniu do miasta (1846 r.). Przed 1854 r. wedle projektu Augusta Plasqude zbudowano drugie piętro i zmieniono układ wnętrza. Budynek został pozbawiony cech wczesnonowożytnych (zamurowano loggię arkadową) i barokowych, oszczędzono jednak portal z atlantami. Podobnie jak na początku XIX wieku, tak po przebudowie gmach był siedzibą sądu karnego. Na fasadzie pojawiły się austriackie emblematy o charakterze urzędowym – godło państwowe (dwugłowy czarny orzeł) i stosowny napis:

Piwnica w południowej części skrzydła od ulicy Kanoniczej — pozostałość pałacu Samuela Maciejowskiego



„C.k. Sąd Krajowy dla spraw karnych” (najpierw po niemiecku, po 1866 r. w języku polskim).

W strukturze austriackiego sądownictwa sądy były ściśle związane z zakładami karnymi. Budynek przy Kanoniczej poprzedzał właściwe więzienie, mieszczące się w dawnym klasztorze karmelitów („więzienie św. Michała”), jakkolwiek w jego skrzydle północnym też znajdowały się cele, w tym wypadku jednak związane ze śledztwem.

Po pierwszej wojnie stan ten, mimo licznych reform struktur sądowych, trwał bez większych zmian. Więzienie św. Michała było więzieniem karno-śledczym, mogło pomieścić ponad 450 osób skazanych na karę powyżej trzech lat pozbawienia wolności. Podczas drugiej wojny światowej Niemcy urządzili tu więzienie polityczne, które funkcjonowało także w okresie powojennym.

Więzienny epizod w dziejach dawnego pałacu Samuela Maciejowskiego trwał ponad półtora wieku. W 1954 r. więzienie św. Michała zlikwidowano, gmach pokarmelitański przekazano Muzeum Archeologicznemu, dawna kanonia została przeznaczona do innych celów, między innymi przez pewien czas znajdował się tu jeden z oddziałów Wojewódzkiego Archiwum Państwowego (obecnie Archiwum Narodowe).

*

W 1980 r. przystąpiono do gruntownego remontu, poprzedzonego badaniami architektonicznymi (Waldemar Niewalda, potem Sławomir Kruczek). Prace prowadzono dziesięć lat, według projektu Janusza Ziemińskiego, zmienianego w trakcie realizacji z racji dokonywanych odkryć. Modernizacja nie zmieniła elewacji, natomiast wnętrza przekształcono, z intencją powrotu do stanu z XVI wieku, przy koniecznych jednak modyfikacjach. Prace ukończone w 1989 r. finansowano ze środków Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa oraz dotacji miasta Bergkamen w Nadrenii. Budynek stał się siedzibą jednego z instytutów Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Dziś mieści się tu Katedra Historii Architektury i Konserwacji Zabytków PK.

Zdjęcia: Jan Zych

Dr hab. Waldemar Komorowski jest historykiem sztuki, kierownikiem Pracowni Ikonografii Krakowa w Muzeum Narodowym w Krakowie. Wykłada na Podyplomowych Studiach Konserwacji Zabytków Architektury i Urbanistyki na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej (zajęcia odbywają się głównie w budynku przy ulicy Kanoniczej 1). Członek zarządu Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji.

KRONIKA

listopad

3 XI Podpisanie porozumienia pomiędzy PK a Województwem Małopolskim o prowadzeniu wspólnych projektów inżynierskich, programów badawczych i dydaktycznych m.in. w zakresie infrastruktury komunikacyjnej regionu.

3–4 XI XXIX Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu „Sztuka Ogrodowa i Dendrologia Historyczna” pt. „Odporne krajobrazy kulturowe — metody, wdrożenia, wzorce”, zorganizowana przez Katedrę Architektury Krajobrazu PK.

5 XI X Zaduszki Politechniki Krakowskiej, organizowane przez Koło Seniorów Stowarzyszenia Wychowanków PK i Uniwersytet Trzeciego Wieku we współpracy z Samorządem Studentów. Msza św. za zmarłych wykładowców, pracowników, wychowanków i studentów PK oraz słuchaczy UTW PK odbyła się w bazylice św. Floriana przy oprawie muzycznej Akademickiego Chóru PK „Cantata”.

7 XI Oficjalne rozpoczęcie akcji „Mikołajki — Studenci Dzieciom”, organizowanej przez Samorząd Studencki i Radę Osiedla Domów Studenckich PK.

7–10 XI XVII Dni Jana Pawła II, zorganizowane pod hasłem „Gdzie jesteś źródło? Polska, Ukraina, Europa”. W ramach wydarzenia PK przeprowadziła już po raz 12. otwarty konkurs fotograficzny.

9 XI X Konferencja z cyklu „Wpływy Środowiskowe na Budowlę i Ludzi”, połączona z obchodami jubileuszu 70-lecia urodzin prof. Andrzeja Flagi.

11 XI „Trenuję i pomagam” — koszykarskie show i otwarty trening charytatywny dedykowany byłemu studentowi PK i koszykarzowi uczelnianej drużyny, zorganizowany po raz drugi w hali Centrum Sportu i Rekreacji PK przy ulicy Kamiennej.

14 XI Zawarcie porozumienia o współpracy Wydziału Mechanicznego PK z Łukasiewicz — Krakowskim Instytutem Technologicznym, jednostką wchodzącą w skład Sieci Badawczej Łukasiewicz. Dotyczy m.in. podejmowania wspólnych projektów badawczych, praktyk i staży studentów, współorganizacji szkoleń, seminariów i konferencji naukowo-biznesowych.

Otwarcie wystawy twórczości Jana Bosaka „Bestiarium” w Galerii PK „Kotłownia”. Wystawa czynna do 25 listopada 2022 r.

Wykład ekspertów firmy Siemens Mobility dla studentów Wydziału Mechanicznego, kierunku środki transportu i logistyka, w ramach współpracy PK i Katedry Pojazdów Szynowych i Transportu WM z firmą będącą patronem kierunku.

14–15 XI II Konferencja Hydrologiczna „Dziedzictwo kulturowe wobec zmian klimatu. Problemy hydrologiczne zabytków archeologicznych i terenów zieleni”, zorganizowana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa i Katedrę Architektury Krajobrazu PK w Pałacu Krzysztofory.

15 XI Wernisaż wystawy plakatu dr hab. Moniki Starowicz (ASP w Katowicach) w Galerii WM.

15, 28 XI Kolejna edycja „Wampiriady” — akcji honorowego oddawania krwi, organizowanej przez Niezależne Zrzeszenie Studentów PK we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie. 15 listopada punkt

pobrań został zorganizowany w Galerii PK „Gil”, na terenie kampusu głównego PK, a 28 listopada w Klubie „Kwadrat”.

17 XI Oficjalne przekazanie przez dziekana Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki PK dokumentu „Standard Klimatyczny dla nowych i istniejących miejskich budynków użyteczności publicznej w Krakowie”, opracowanego na zlecenie jednostki miejskiej Klimat-Energia-Gospodarka Wodna przez ekspertów z PK jako narzędzie służące do realizacji polityki klimatycznej miasta w sektorze budownictwa.

17–18 XI Wizyta na PK delegacji z Hanze University of Applied Sciences Groningen (Holandia).

18 XI Forum Dziekanów Wydziałów Architektury w Sali Senackiej PK.

Spotkanie studenckie Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki oraz Wydziału Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej ATOM i ELEKTRYK wraz z Galą Dydaktyka w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”.

18–19 XI XXI Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej — Awangardy architektury”, zorganizowana przez Katedrę Projektowania Architektonicznego PK.

20 XI Prezentacja instalacji artystycznej poświęconej twórczości Adolfa Szyszko-Bohusza w Muzeum PK w ramach 17. edycji Dnia Otwartego Muzeów Krakowskich.

22–23 XI VIII Międzynarodowa Konferencja dla Liderów Zarządzania Uczelniami — LUMEN 2022 w formule *on-line*, połączona z galą wręczenia nagród dla polskich uczelni sklasyfikowanych w najbardziej prestiżowym rankingu szkół wyższych na świecie — The World University Rankings 2023.

23 XI Otwarcie wystawy prac studentów PK z kierunków architektura, architektura krajobrazu i transport, wykonanych w ramach projektu „Rozwój lokalny Hrubieszowa — od partycypacji do realizacji”. Podczas wernisażu zaplanowano rozstrzygnięcie konkursu „Centrum Komunikacyjne Hrubieszowa — nowa brama do miasta” na koncepcję zagospodarowania przystanku autobusowego w Hrubieszowie.

Dzień Mobilności na Politechnice Krakowskiej, zorganizowany przez ESN PK oraz Dział Współpracy Międzynarodowej.

24–26 XI Posiedzenie Plenarne Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w Poznaniu.

26 XI Spotkanie studenckie Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki „Meduza 2022” w Hotelu Swing.

28 XI Otwarcie wystawy „Architektura sztuki — postać, podobizna, portret” w Galerii PK „Kotłownia”. Wystawa czynna do 12 stycznia 2023 r.

28–29 XI Wyjazdowe posiedzenie władz uczelni i wydziałów.

30 XI Doroczne spotkanie trójstronne z przedstawicielami Tianjin Chengjian University, Politechniki Białostockiej i PK dotyczące Międzynarodowej Szkoły Inżynierskiej (International School of Engineering) w trybie *on-line*.

Opracowała: Renata Dudek

REKTOR I SENAT

Posiedzenie Senatu PK

23 listopada 2022 r.

Senat podjął uchwałę:

- zmieniającą „Uchwałę Senatu Politechniki Krakowskiej z 22 czerwca 2022 r. nr 48/d/06/2022 w sprawie zasad przyjęć laureatów i finalistów olimpiad stopnia centralnego na pierwszy rok studiów pierwszego stopnia, rozpoczynających się w roku akademickim 2026/2027”.

Zarządzenia rektora PK

Zarządzenie nr 82 z 20 października 2022 r. w sprawie wprowadzenia „Zasad dokonywania oceny pracowników niebędących nauczycielami akademickimi”.

Zarządzenie nr 83 z 20 października 2022 r. dotyczące zmiany zarządzenia w sprawie wprowadzenia kart opisu stanowisk oraz zasad uzupełniania kart opisu stanowisk i ustalania zakresów obowiązków dla pracowników niebędących nauczycielami akademickimi Politechniki Krakowskiej.

Zarządzenie nr 84 z 21 października 2022 r. w sprawie zmian w Doktoranckiej Komisji Stypendialnej Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki.

Zarządzenie nr 85 z 24 października 2022 r. w sprawie „Regulaminu korzystania z parkingów na Politechnice Krakowskiej”.

Zarządzenie nr 86 z 25 października 2022 r. w sprawie „Zasad stosowania substancji niebezpiecznych i ich mieszanin”.

Zarządzenie nr 87 z 28 października 2022 r. w sprawie zmian w „Regulaminie organizacyjnym Politechniki Krakowskiej”.

Zarządzenie nr 88 z 2 listopada 2022 r. w sprawie zmian w składzie Rady Szkoły Doktorskiej Politechniki Krakowskiej.

Zarządzenie nr 89 z 3 listopada 2022 r. w sprawie zmian w Rektorskiej Komisji ds. Przyznawania Nagród Rektora za utworzenie e-kursów na Politechnice Krakowskiej w kadencji 2020–2024.

Zarządzenie nr 90 z 4 listopada 2022 r. w sprawie powołania Komisji ds. Oceny Wniosków Zgłaszanych w Programie „Studentckie koła naukowe tworzą innowacje”.

Zarządzenie nr 91 z 10 listopada 2022 r. w sprawie wprowadzenia „Regulaminu Konkursu »O Złoty Indeks PK«”.

Zarządzenie nr 92 z 14 listopada 2022 r. w sprawie zmian w „Zasadach zarządzania budynkami PK”.

Zarządzenie nr 93 z 14 listopada 2022 r. w sprawie zmian w „Regulaminie pracy Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki”.

Zarządzenie nr 94 z 17 listopada 2022 r. w sprawie zmiany zarządzenia dotyczącego korzystania z poczty elektronicznej przez pracowników Politechniki Krakowskiej.

Zarządzenie nr 95 z 17 listopada 2022 r. w sprawie harmonogramu rekrutacji na stacjonarne i niestacjonarne studia II stopnia, rozpoczynające się w semestrze letnim roku akademickiego 2022/2023.

Zarządzenie nr 96 z 17 listopada 2022 r. w sprawie zmian w składzie Komisji Antymobbingowej.

Zarządzenie nr 97 z 21 listopada 2022 r. w sprawie zatwierdzenia zmian w planie rzeczowo-finansowym na 2022 rok.

Zarządzenie nr 98 z 12 grudnia 2022 r. w sprawie wprowadzenia procedury w ramach Wewnętrznego Systemu Zapewniania Jakości Kształcenia.

Polecenie służbowe rektora PK

Polecenie służbowe nr 16 z 4 listopada 2022 r. w sprawie obowiązku prowadzenia rejestru czynności przetwarzania danych osobowych na Politechnice Krakowskiej.

Komunikaty rektora PK

Komunikat nr 7 z 10 listopada 2022 r. w sprawie obowiązku składania informacji o kompetencjach i doświadczeniu innych osób prowadzących zajęcia dydaktyczne w ramach programu studiów I i II stopnia.

Komunikat nr 8 z 10 listopada 2022 r. w sprawie aktualizowania informacji w Spisie Pracowników PK.

Komunikat nr 9 z 13 grudnia 2022 r. w sprawie organizacji pracy w dniu 23 grudnia 2022 r.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich dyskutowała o najważniejszych problemach uczelni

W dniach 24–25 listopada odbyło się w Poznaniu posiedzenie Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. W posiedzeniu udział wzięli rektor Politechniki Krakowskiej prof. Andrzej Białkiewicz i prorektor dr hab. inż. Jerzy Zajac, prof. PK.

Do głównych zagadnień, poruszonych podczas obrad, należały koszty działalności uczelni w 2023 r., w szczególności obciążenia wynikające z rosnących cen opłat za energię elektryczną. Mówiono o negatywnych skutkach, jakie mogą wywołać trudności ekonomiczne szkół wyższych. Zapytany przez PAP o oszczędności na uczelniach przewodniczący KRASP, rektor

Politechniki Śląskiej prof. Arkadiusz Mężyk powiedział: „Niedobrze by było, gdybyśmy z powodu energii wprowadzali jakiś ściśle określony system kształcenia, staramy się tego unikać. Staramy się raczej wprowadzać wszelkiego rodzaju rozwiązania techniczne i organizacyjne. To np. kumulowanie tego okresu wolnego pomiędzy świętami a 6 stycznia, tak żeby można było częściowo ograniczyć ogrzewanie w uczelniach, skierować na urlopy pracowników i zaoszczędzić energię”.

Rektorzy debatowali też o proponowanych zmianach w ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, a także o rozporządzeniu regulującym nowy podział dyscyplin

i dziedzin nauki. Prof. Mężyk poinformował, że Ministerstwo Edukacji i Nauki zapowiedziało regulację płac nauczycieli akademickich od maja 2023 r. w wysokości 12,2 proc.

Spotkanie zostało zorganizowane przez trzy uczelnie. Pierwszego dnia rektorzy spotkali się na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, a nazajutrz obrady kontynuowano na Politechnice Poznańskiej i Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Konferencję zakończył koncert Filharmonii Poznańskiej, zatytułowany „Nasi Goście”, z udziałem Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w auli UAM.

(R.)

PRACOWNICY

Doktorzy habilitowani



Małgorzata Chwał

Jest pracownikiem Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej.

Urodziła się w Myślenicach w 1977 r. Jest absolwentką tamtejszego Liceum Ekonomicznego im. Mikołaja Reja. Studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej, na kierunku inżynieria materiałowa (specjalność: materiały konstrukcyjne) ukończyła z wyróżnieniem w 2001 r., broniąc pracy dyplomowej dotyczącej właściwości fizykomechanicznych recyklatów polistyrenowych (praca powstała pod opieką dr. inż. Stanisława Kuciela). Po ukończeniu studiów magisterskich była słuchaczką studiów doktoranckich na Wydziale Mechanicznym. W 2005 r. rozpoczęła pracę na Politechnice Krakowskiej, na Wydziale Mechanicznym, w Instytucie Konstrukcji Maszyn. Obecnie jest zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Konstrukcji Maszyn i Struktur Kompozytowych WM.

W początkowym okresie działalności naukowo-badawczej prowadziła prace wspólnie z prof. dr. hab. inż. Stanisławem Mazurkiewiczem i zajmowała się opracowaniem systemu logistycznego recyklingu tworzyw sztucznych, związanego z gospodarką odpadami komunalnymi w Krakowie. Współpracowała z Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania w Krakowie. Biorąc udział w projekcie badawczym, rozwijała również badania doświadczalne nad materiałami kompozytowymi.

W 2003 r. swoje zainteresowania naukowe skierowała na modelowanie materiałów kompozytowych głównie z zastosowaniem metody elementów skończonych i rozpoczęła współpracę z prof. dr. hab. inż. Aleksandrem Mucem. Skupiła się na analizie wytrzymałościowej nanorurek węglowych i nanokompozytów. Kierowała badawczym projektem, w ramach którego opracowała model numeryczny, służący do opisu

własności mechanicznych materiałów kompozytowych z wtrąceniami cyklicznymi oraz testowała możliwości zastosowania pakietu MES ABAQUS w przypadku analizy zagadnień homogenizacji.

Pracę doktorską pt. „Homogenizacja własności mechanicznych materiałów kompozytowych, wzmocnionych nanorurkami węglowymi”, napisaną pod kierunkiem prof. Aleksandra Muca, obroniła w 2007 r., uzyskując stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie mechanika (specjalność: mechanika ciała stałego). W pracy doktorskiej przeprowadziła analizy zarówno pod kątem modelowania nanostruktur i nanokompozytów oraz weryfikację aplikacji klasycznych modeli mikromechanicznych w przypadku określenia własności mechanicznych nanokompozytów. Wyniki prezentowane w pracy doktorskiej stanowiły pierwsze z tego typu opracowań w Polsce.

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora kontynuowała pracę nad formułowaniem i rozwiązywaniem zagadnień mechaniki z nanostrukturami. Ze względu na możliwość wykorzystania nanorurek w układach elektromechanicznych zajęła się analizą problemów własnych nanostruktur bez defektów i z defektami. Obecnie bada nanostruktury, stosując podejście nielocalne, związane z gradientem naprężeń i gradientem odkształceń. Poza zagadnieniami naukowo-badawczymi dotyczącymi opisu własności mechanicznych w skali nano-, interesuje się projektowaniem materiałów i struktur kompozytowych oraz eksperymentalną detekcją zniszczenia. Prace prowadziła w ramach projektów badawczych, a oryginalność uzyskanych wyników została potwierdzona publikacjami w prestiżowych czasopiśmie naukowych.

Cykl powiązanych tematycznie prac naukowych, zatytułowany „Koncepcje formułowania i rozwiązywania zagadnień mechaniki z nanorurkami węglowymi”, stał się podstawą postępowania habilitacyjnego. Przedstawiła w nim koncepcje modelowania nanorurek węglowych i nanokompozytów, ich implementację oraz wielokierunkowe analizy numeryczne, nakierowane na uwytknienie możliwości rozwiązywania zagadnień mechaniki z nanostrukturami. Stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk inżynierijno-technicznych, w dyscyplinie: inżynieria mechaniczna, nadała jej 19 października 2022 r. Rada Naukowa Wydziału Mechanicznego PK.

Na jej dorobek składa się ponad 60 publikacji, w tym 3 monografie. Wyniki badań prezentowała na 28 konferencjach (18 międzynarodowych) w formie wykładów plenarnych, referatów i podczas sesji plakatowych. W ramach wizyt studyjnych przebywała w zagranicznych ośrodkach naukowych, m.in. na Uniwersytecie w Kassel, w Niemczech; w Międzynarodowym Centrum Nauk Mechanicznych (Centro Internazionale di Scienza Meccanica, CISM) w Udine, we Włoszech, a także na Katolickim Uniwersytecie w Lowanium (KU Leuven), w Belgii. Współpracowała z ośrodkiem badawczym ABB Kraków.

Angażuje się w popularyzację nauki, biorąc udział w pokazach Nocy Naukowców, w kolejnych edycjach Festiwalu Nauki oraz promując Wydział Mechaniczny PK.

Jako nauczyciel akademicki Politechniki Krakowskiej prowadzi wykłady, projekty, laboratoria oraz ćwiczenia dla słuchaczy studiów stacjonarnych i niestacjonarnych z przedmiotów takich, jak: podstawy konstrukcji maszyn, konstrukcje kompozytowe, mechanika kompozytów, mikro- i nanostruktury, nanomechanika i nanostruktury, grafika inżynierska oraz dokumentacja techniczna. Była promotorem 22 prac dyplomowych. W latach 2018–2020 była wykonawcą w projekcie finansowanym w ramach programu Erasmus+ i opracowała program nauczania przedmiotu „Nanostructures and nanocapsules” dla uczelni spoza UE. W 2014 r. brała udział w organizacji Wiosennej Szkoły Nanomechanika.

Za osiągnięcia naukowe była nagradzana przez rektora PK (nagroda zespołowa pierwszego stopnia w 2011 r., nagroda indywidualna pierwszego stopnia w 2016 r., nagroda indywidualna w 2021 r.) oraz przez dziekana Wydziału Mechanicznego PK (w 2019 r.).

Była członkiem Sekcji Mechaniki Materiałów Komitetu Mechaniki PAN oraz członkiem Rady Wydziału Mechanicznego (z wyboru). W grudniu 2020 r. została powołana przez rektora PK na rzeczniczkę dyscyplinarnego ds. studentów i doktorantów na kadencję 2021–2024.

Prywatnie jest mężatką i matką dwóch synów w wieku szkolnym. W wolnych chwilach chętnie spędza czas wśród rodziny i znajomych. Interesuje się literaturą faktu oraz fantastyką naukową. ●



Michał Łach

Jest pracownikiem Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki Politechniki Krakowskiej.

Urodził się w 1985 r. w Przemyślu. Pochodzi z małej miejscowości Bachórz, na Podkarpaciu. Jest absolwentem II Liceum Ogólnokształcącego im. prof. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu. W 2009 r. ukończył 5-letnie studia na kierunku inżynieria materiałowa, na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej i obronił z wyróżnieniem pracę magisterską pt. „Opracowanie optymalnych warunków prowadzenia procesu izolacji faz węglkowych dla stali typu 15HM po długotrwałej eksploatacji” (pracę przygotował pod opieką dr. inż. Janusza Lisaka). W tym samym roku podjął studia doktoranckie również na Wydziale Mechanicznym PK i zajął się badaniami nad kompozytami zbrojonymi cząstkami ceramicznymi, przeznaczonymi do stosowania w spawalnictwie. Promotorem jego pracy doktorskiej został dr hab. inż. Janusz Mikuła, prof. PK. W 2011 r. rozpoczął pracę jako asystent w Instytucie Inżynierii Materiałowej na Wydziale Mechanicznym PK. Ukończył Studium Pedagogiczne PK. Nabywał doświadczenia w realizacji prac badawczych, wykonywanych na zlecenie przedsiębiorstw. W 2015 r. po złożeniu egzaminów doktorskich obronił pracę doktorską pt. „Wpływ cząstek tufu na właściwości spiekane kompozytu o osnowie miedzi na elektrody do zgrzewania oporowego”. Stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynieria materiałowa nadała mu 16 grudnia 2015 r. Rada Wydziału Mechanicznego PK. Stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk inżynierijno-technicznych, w dyscyplinie inżynieria materiałowa, uzyskał 25 października 2022 r. na podstawie uchwały Rady Dyscypliny Inżynieria Materiałowa Politechniki Śląskiej. Osiągnięciem naukowym, wskazanym w postępowaniu habilitacyjnym, był cykl powiązanych tematycznie

publikacji pod wspólnym tytułem: „Wykorzystanie materiałów glinokrzemianowych o różnym pochodzeniu do wytwarzania kompozytów geopolimerowych i zeolitów”.

Działalność naukowo-dydaktyczną łączy z doświadczeniem zawodowym, realizując wspólnie z przedsiębiorcami projekty badawczo-rozwojowe. W pracy naukowej koncentruje się na badaniu materiałów oraz na przetwarzaniu odpadów i ubocznych produktów spalania, głównie w aspekcie praktycznym. Prowadzone przez niego prace i opracowywane technologie materiałowe wpisują się w zasady gospodarki bezodpadowej (*Zero Waste Europe*), efektywnego korzystania z zasobów (*Resource Efficient Europe*) oraz gospodarki o obiegu zamkniętym (*Circular Economy*), co ma duże znaczenie zarówno dla kraju, jak i Europy. Wyniki tych prac są — ze względu na możliwość wykorzystania ich przez przemysł — stopniowo komercjalizowane. Przykładem mogą być innowacyjne prace dotyczące przetwarzania różnego rodzaju surowców antropogenicznych na spoiwa i kompozyty geopolimerowe. W 2015 r. założył wspólnie z prof. Januszem Mikułą, i z udziałem INTECH PK, pierwszą spółkę typu *spin-off* na Politechnice Krakowskiej — ALSITECH.

Jego dorobek naukowy obejmuje publikacje autorskie i współautorskie, jak: około 30 rozdziałów w monografiach, 60 artykułów w czasopismach, około 70 publikacji w materiałach konferencyjnych; ponadto 6 patentów krajowych, 6 zgłoszeń patentowych (obecnie w ocenie), 5 opisów technologii *know-how*. Brał udział w wykonaniu ponad 20 ekspertyz i opracowań dla przemysłu.

Był redaktorem naukowym monografii wydanej przez IOP Publishing, jak również redaktorem gościnnym („guest editor”) 4 numerów specjalnych czasopism (wydane przez MDPI, LINDSEN, FRONTIERS). Jest recenzentem czasopism indeksowanych przez JCR (wykonał ponad 30 recenzji, m.in. dla: „Additive Manufacturing”, „Ceramics International”, „Construction and Building Materials”, „Composites Part B”, „Cement and Concrete Composites”, „Journal of Building Engineering”, „Springer Nature Applied Science” itp.).

Przebywał z wizytami naukowymi na uniwersytetach w: Norwegii, Australii, Islandii, Turcji, Czechach, Urugwaju; na Malcie, Węgrzech oraz Łotwie. Wygłaszał referaty na międzynarodowych konferencjach, m.in. w Urugwaju, Turcji,

Portugalii i na Łotwie. Był członkiem komitetów naukowych i organizacyjnych prestiżowych międzynarodowych konferencji naukowych, m.in. w Peru, Urugwaju, Ukrainie, Turcji i Polsce.

Był głównym wykonawcą w ponad 20 projektach badawczo-rozwojowych. Obecnie pełni funkcję kierownika 3 projektów, realizowanych na Politechnice Krakowskiej, takich jak: „Materiały dla gospodarki o obiegu zamkniętym — kompozyty geopolimerowe na bazie odpadów przemysłowych ze wzmocnieniem hybrydowym” (projekt międzynarodowy w ramach M-ERA.NET 3); „Opracowanie i demonstracja technologii wytwarzania wysoko efektywnych sorbentów na bazie diatomitu oraz wypełniaczy diatomitowych” (projekt w ramach POIR.04.01.04); „Opracowanie technologii addytywnego wytwarzania przyjaznych dla środowiska i bezpiecznych materiałów izolacyjnych i zdolnych do akumulacji ciepła opartych na alkalicznej aktywacji surowców antropogenicznych” (w ramach XI edycji konkursu LIDER).

Jako nauczyciel akademicki był promotorem 32 prac dyplomowych (18 prac magisterskich i 14 prac inżynierskich). Jest również promotorem pomocniczym w 3 przewodach doktorskich. Jest opiekunem specjalności i jednym z głównych twórców programu studiów dla specjalności „materiały i technologie przyjazne środowisku”.

Był wielokrotnie nagradzany — w 2015 r. otrzymał nagrodę zespołową ministra nauki i szkolnictwa wyższego za osiągnięcia dydaktyczne; w 2019 r. — zespołową nagrodę rektora PK, a za dorobek naukowy w latach 2020–2021 — nagrodę dla wyróżniających się pracowników PK „LIDER”. W 2022 r. znalazł się w zestawieniu opracowanym przez analityków z Uniwersytetu Stanforda, wydawnictwa Elsevier i firmy SciTech Strategies — grupie TOP 2% naukowców z całego świata; takich, których publikacje były najczęściej cytowane przez innych autorów w 2021 r. Minister edukacji i nauki przyznał mu w 2022 r. stypendium dla wybitnych młodych naukowców.

Jest członkiem Rektorskiej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich (kadencja 2020–2024) i Komisji Regulaminowej Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki. W latach 2019–2021 był członkiem Kolegium Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki.

Prywatnie jest żonaty, ma troje dzieci (dwie córki i syna). W wolnym czasie lubi czytać. Podróżuje i uprawia długie wędrówki. ●

Doktorzy

Wydział Architektury

dr inż. arch. Karolina Porada (A-8) — „Sztuka kształtowania krajobrazu po sztuce ziemi. Awangarda architektury krajobrazu a przemiany w projektowaniu przestrzeni publicznych od lat 80. XX wieku do 2016 roku ze szczególnym uwzględnieniem *Nature-Based Solutions*”; promotor: prof. dr hab. inż. arch. Agata Zachariasz (PK); recenzenci: prof. dr hab. inż. Barbara Szulczewska (Instytut Rozwoju Miast w Warszawie); dr hab. inż. arch. Krzysztof Rostański (PŚI); 6 VII 2022 r.

dr inż. arch. Grzegorz Schnotale (A-7) — „Ilustracja procesu projektowego. Wybrane zagadnienia metodyki prezentacji idei architektury na podstawie analizy przykładów projektów konkursowych nagrodzonych przez Międzynarodową Unię Architektów w latach 2010–2020”; promotor: prof. dr hab. inż. arch. Maria Jolanta Żychowska; recenzenci: prof. dr hab. inż. arch. Elżbieta Przesmycka (KAAF), dr hab. inż. arch. Bolesław Stelmach, prof. PŁ (PŁ), dr hab. inż. arch. Leszek Maluga, prof. PW (PW); 12 X 2022 r.

dr inż. arch. Marcin Gierbienis (A-6) — „Wpływ zmian technologicznych i kulturowych na funkcjonowanie bibliotek publicznych w XXI wieku”; promotor: dr hab. inż. arch. Magdalena Koziń-Woźniak, prof. PK; recenzenci: dr hab. inż. arch. Adam Nadolny (PP), dr hab. Artur Zaguła (PŁ); 7 XII 2022 r.

dr inż. arch. Maciej Wójtowicz (A-10) — „Od budynku do modelu. Proces projektowy BIM w istniejących budynkach użyteczności publicznej — możliwości wdrożenia dla małych i średnich firm projektowych”; promotorzy: dr hab. Krystyna Romaniak, prof. PK, dr hab. inż. arch. Marcin Charciarek, prof. PK; recenzenci: dr hab. inż. arch. Krzysztof Koszewski (PW), dr hab. szt. arch. Rafał Lamorski (PŁ); 7 XII 2022 r.

Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej

dr inż. Julia Radwan-Pragłowska (C-5) — „Mikrofalowa synteza i badanie właściwości nowych biomateriałów chitozanych jako uniwersalnych wyrobów medycznych”; promotor: prof. dr hab. inż. Dariusz Bogdał (PK), recenzenci: dr hab. inż. Małgorzata Jaworska, prof. PW (PW), dr hab. inż. Iwona Zarzyka, prof. PRz (PRz); 30 IX 2022 r.

dr inż. Kamila Zeńczak-Tomera (C-2) — „Badanie aktywności wybranych katalizatorów tlenkowych w reakcji odwodornienia propanu do propenu w obecności ditlenku węgla”; promotor: prof. dr hab. inż. Jan Ogonoński (PK); recenzenci: dr hab. inż. Beata Orlińska, prof. PŚI (PŚI), dr hab. inż. Jan Rakoczy (PK); 19 X 2022 r.

dr inż. Jan Ozimek (C-4) — „Elastomery poliuretanowe w oparciu o 1,6-heksametylenodiiocjanin modyfikowane POSS — wpływ architektury na wybrane właściwości fizykochemiczne”;

promotor: prof. dr hab. inż. Krzysztof Pielichowski (PK); promotor pomocniczy: dr inż. Edyty Hebda (PK); recenzenci: dr hab. inż. Joanna Paciorek-Sadowska, prof. UKW (UKW w Bydgoszczy), prof. dr hab. inż. Krzysztof Strzelec (PŁ), 16 XI 2022 r.

Wydział Inżynierii Lądowej

dr inż. Dorota Błaszczewicz-Juszczęć (L-5) — „Analiza stateczności toru kolejowego w łuku o małym promieniu”; promotor: prof. dr hab. inż. Włodzimierz Czyżczuła; recenzenci: dr hab. inż. Włodzimierz Bednarek (PP), dr hab. inż. Piotr Chrostowski, prof. PG (PG); 16 XI 2022 r.

dr inż. Marcin Kowalik (L-0) — „Model strategii funkcjonalnej zarządzania bezpieczeństwem pracy w przedsiębiorstwie budowlanym”; promotor: dr hab. inż. Wojciech Drozd, prof. PK; recenzenci: prof. dr hab. inż. Bożena Hoła (PW), dr hab. inż. Roman Marcinkowski, prof. PW (PW); Filia w Płocku; 16 XI 2022 r.

Wydział Inżynierii Materiałowej i Fizyki

dr inż. Patrycja Bazan (I-1) — „Kształtowanie właściwości wytrzymałościowych i tribologicznych kompozytów na osnowie polioksymetylenu”; promotor: dr hab. inż. Stanisław Kuciel, prof. PK; promotor pomocniczy: dr inż. Marek Nykiel; recenzenci: prof. dr hab. inż. Elżbieta Bociąga (UŚ), dr hab. inż. Tomasz Rydzkowski, prof. PK (Poli-technika Koszalińska); 9 XI 2022 r.

Oszczędzajmy energię!

Wobec rosnących kosztów energii potrzebne jest podjęcie na uczelni starań w celu zmniejszenia poboru mocy. Wspólnym wysiłkiem możemy przyczynić się do obniżenia kosztów ponoszonych przez Politechnikę Krakowską z tego tytułu.

Należy pamiętać o wyłączeniu wszystkich urządzeń biurowych na czas nocy, weekendów i innych dłuższych okresów nieobecności w miejscu pracy. Powinniśmy wyłączać sztuczne oświetlenie w czasie, gdy naturalne jest wystarczające. W przestrzeniach wspólnych — salach wykładowych, korytarzach, toaletach itp. — należy gasić światło w momencie ich opuszczenia. Wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, zaleca się używanie oświetlenia lokalnego zamiast ogólnego.

W celu obniżenia zużycia energii należy zmienić ustawienia trybu pracy komputerów. Nie pozostawiamy urządzeń w trybie czuwania i wyjmujemy z gniazdek ładowarki, gdy nie są one używane. Należy ograniczyć też do niezbędnych czynności drukowania i kopiowania dokumentów ze względu na duży pobór mocy używanych do tych celów urządzeń. Zalecane jest gotowanie w czajnikach elektrycznych tylko takich ilości wody, jakie niezbędne są do bieżących potrzeb, a także ograniczenie czasu otwierania okien.

(R.)

Prof. Andrzej Szarata w Radzie ds. Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Innowacji

W skład powołanej przez prezydenta RP Andrzeja Dudę Rady ds. Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Innowacji wszedł prof. Andrzej Szarata — dziekan Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej. Uroczystość wręczenia nominacji nowym członkom rady odbyła się 22 listopada w Pałacu Prezydenckim, gdzie miało miejsce również pierwsze posiedzenie rady.

Do jej zadań należy głównie: przygotowywanie opinii i ekspertyz dla głowy państwa, identyfikowanie aktualnych problemów w zakresie szkolnictwa wyższego, nauki i innowacji oraz dokonywanie analiz zidentyfikowanych problemów,

przeгляд i analiza rozwiązań prawnych oraz opracowywanie założeń i projektów prezydenckich inicjatyw legislacyjnych dotyczących szkolnictwa wyższego, nauki i innowacji.

— *To rada, która ma patrzeć w przyszłość. To jej zasadnicze zadanie, choć oczywiście ważne będzie też dokonywanie diagnozy stanu obecnego: czy dobrze rozwijamy innowacyjność, czy reforma szkolnictwa wyższego właściwie kształtuje model polskiej nauki* — powiedział prezydent Andrzej Duda podczas pierwszego posiedzenia rady.



Andrzej Szarata odbiera nominację z rąk prezydenta Andrzeja Dudy. Fot.: Z serwisu prezydent.pl

(R.)

Wizyta delegacji Hanze University of Applied Sciences na Politechnice Krakowskiej

STARS EU łączy uczelnie Europy

Na Politechnice Krakowskiej gościła delegacja Hanze University of Applied Sciences z Groningen, w Holandii, z prezydentem uczelni Dickiem Pouwelsem. W trakcie wizyty, do której doszło w dniach 17–18 listopada, delegacja wzięła udział w spotkaniu z udziałem prorektora ds. nauki prof. Dariusza Bogdała, prorektora ds. studenckich dr. inż. Marka Bauera i przedstawicieli władz dziekańskich naszej uczelni. Odwiedziła także jednostki pozawydziałowe PK.

Hanze University of Applied Sciences (HUAS) jest liderem inicjatywy STARS EU, mającej na celu rozszerzenie współpracy naukowej i dydaktycznej w ramach grupy uniwersytetów europejskich, działających w mniejszych ośrodkach; w miastach, które nie są stolicami swych krajów. Chodzi o długofalową współpracę w takich obszarach, jak: transformacja cyfrowa, transformacja energii czy przedsiębiorczość i innowacyjność. Politechnika Krakowska przystąpiła do inicjatywy w marcu 2022 r. Teraz, w trakcie wizyty na PK, delegacja z Groningen chciała bliżej poznać naszą uczelnię.

Podczas spotkania, które odbyło się 17 listopada w Sali Senackiej, menedżer programu Rima Dijkstra przedstawiła ideę i zasady funkcjonowania inicjatywy STARS EU. Z krótką prezentacją uniwersytetu w Groningen wystąpił Dick Pouwels. Drugiego dnia holenderscy goście spotkali się z osobami reprezentującymi

mi jednostki PK: Małopolskie Centrum Budownictwa Energooszczędnego, Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, Biuro Pozyskiwania Funduszy, FutureLab, Centrum e-Edukacji, Centrum Transferu Technologii i INTECH PK.

W ramach inicjatywy STARS EU przygotowujemy jest obecnie wniosek do programu Erasmus+ o dofinansowanie planowanych działań. W ocenie złożonych projektów brane są przede wszystkim pod uwagę struktura

i możliwości implementacji wypracowanych rozwiązań, a także celowość i innowacyjność projektu, zgodność z politykami europejskimi oraz partnerstwo i umowy o współpracy. Pierwsza wersja wniosku została wysoko oceniona (na poziomie 85 proc.), ale nie doczekała się finansowania z powodu braku środków. Dlatego przystąpiono do przygotowania wersji poprawionej, aby wystąpić z nią ponownie w styczniu 2023 r. Spotkania delegacji HUAS z jednostkami pozawydziałowymi PK w drugim dniu wizyty służyły określeniu, jakie formy działalności warto jeszcze uwzględnić w nowym wniosku.



Powitanie delegacji Hanze University of Applied Sciences; od lewej: Diederich Bakker, dziekan Paul Ganzeboom, prezydent Hanze University Dick Pouwels, prorektor PK Dariusz Bogdał, Rima Dijkstra. Fot.: Jan Zych

Poza Hanze University of Applied Sciences i Politechniką Krakowską w inicjatywie STARS EU uczestniczą jeszcze: Polytechnic Institute of Bragança (Portugalia), Bremen University of Applied Sciences (Niemcy), University of La Laguna (Hiszpania), Silesian University in Opava (Czechy), University West (Szwecja), University of Franche-Comté (Francja) oraz University Aleksandër Moisiu Durrës (Albania), który przystąpił do inicjatywy w listopadzie. W dalszej perspektywie bierze się pod uwagę możliwość zaproszenia do udziału w STARS EU firm i władz lokalnych.

(ps)

Pod hasłem „Partnerstwo dla innowacji”

Dwadzieścia pięć lat Centrum Transferu Technologii PK

Ćwierćwiecze działalności obchodzi w tym roku Centrum Transferu Technologii Politechniki Krakowskiej. Powodów do świętowania CTT PK ma bardzo dużo, ale zgodnie z duchem swej aktywności jubileusz uczciło, organizując wydarzenie o charakterze merytorycznym — konferencję „Partnerstwo dla Innowacji”, i przedstawiając ofertę technologiczną macierzystej uczelni. Spotkanie odbyło się 29 września na głównym kampusie PK przy ulicy Warszawskiej.

Zwróciwszy się do zebranych gości, rektor PK prof. Andrzej Białkiewicz stwierdził, że CTT PK nie tylko realizuje swoje główne statutowe zadanie, którym jest zarządzanie własnością intelektualną uczelni, wpisuje się również w misję Politechniki, którą jest współpraca uczelni z gospodarką i społeczeństwem. Wymieniając korzyści płynące z działalności centrum, prof. Białkiewicz podkreślił, że ma ono swój wkład w wysoką ocenę w trakcie ostatniej ewaluacji dyscyplin naukowych, prowadzonych na Politechnice.

— *Najlepiej misję centrum oddaje stwierdzenie, że łączy ono świat nauki ze światem gospodarki. Można śmiało stwierdzić, że z tej misji Centrum Transferu Technologii wywiązuje się znakomicie —* powiedział rektor.

Współorganizatorami konferencji były Amerykańska Izba Handlowa AmCham i Konsulat Generalny Stanów Zjednoczonych w Krakowie. Do zebranych przemówił konsul ds. polityczno-ekonomicznych Erjon Kruja. W swoim wystąpieniu poruszył on zagadnienie związków biznesu ze światem

Jacek Kasz odbiera z rąk rektora Andrzeja Białkiewicza okolicznościowy adres od Senatu PK i społeczności akademickiej PK z gratulacjami i wyrazami uznania z okazji jubileuszu CTT



Dyrektor Jacek Kasz prezentuje zespół CTT PK

tem akademickim, wyrażając się w tym kontekście z uznaniem o działalności Politechniki Krakowskiej.

Głos zabrał też prorektor ds. nauki PK prof. Dariusz Bogdał. Przypomniał, że gdy CTT PK powstawało w 1997 r., było jednym z pierwszych tego typu ośrodków na uczelniach w Polsce. W pewnym momencie w Polsce było dziesięć takich punktów, ale niektóre podjęły decyzję o połączeniu się i obecnie punktów jest sześć. Nasz punkt nadal działa samodzielnie, będąc liderem w Małopolsce i na Podkarpaciu, zauważył prof. Bogdał.

Jako współorganizator wydarzenia przemówił też Mateusz Jurczyk, dyrektor Oddziału Kraków & Katowice Amerykańskiej Izby Handlowej. W Polsce działa około 1,5 tys. podmiotów amerykańskich. Aż 25 proc. miejsc pracy stworzonych przez

te firmy, to stanowiska wymagające głębokiej wiedzy. Znalezienie dla nich pracowników nie byłoby możliwe bez takich instytucji, jak Centrum Transferu Technologii, stwierdził Mateusz Jurczyk. Podkreślił otwartość pracujących tu osób, a także dobrą organizację i osiągnięte efekty.

Na uroczystość zaproszono osoby, które wcześniej kierowały sferą transferu technologii

na Politechnice Krakowskiej, i byłych prełożonych CTT — rektorów i prorektorów ds. nauki. Ze szczególnym szacunkiem powitał ich obecny dyrektor CTT PK dr inż. Jacek Kasz, dziękując za wysiłek włożony w rozwój centrum. Dyrektor w samych superlatywach wyrażał się o współpracy z Amerykańską Izba Handlową.

— *Nie zawsze badania naukowe można natychmiast, bezpośrednio zastosować na niwie przemysłowej czy biznesowej. Naszą rolą jest to, aby te dwie strony kojarzyć ze sobą i doprowadzić do sytuacji, kiedy badania odpowiadają na rzeczywiste, bieżące potrzeby przedsiębiorstw. Tak tę rolę widzimy. W związku z tym dziękujemy naukowcom naszej uczelni za otwartość, gotowość do współpracy i umiejętną współpracę z nami. Dziękujemy również firmom, które współpracują z nami, z Politechniką Krakowską, bo tylko w ten sposób możemy posunąć do przodu to wielkie dzieło, jakim jest polepszenie dobrobytu naszego społeczeństwa, przy wykorzystaniu dorobku naukowego naszej uczelni —* powiedział dyrektor Jacek Kasz.

Uczestnicy sesji, zebrani w sali konferencyjnej pawilonu „Kotłownia”, wysłuchali części referatowej spotkania, którą zainaugurował dyrektor Jacek Kasz wystąpieniem „Partnerstwo dla Innowacji. 25-lecie CTT PK”. Referaty dotyczyły zasad finansowania gospodarki za pomocą funduszy Unii Europejskiej. Następnie udano się do budynku Galerii „Gil”, w którym odbyły się indywidualne spotkania zespołów badawczych PK z zarejestrowanymi firmami.

(ps)

IX konferencja z cyklu „Wpływy Środowiskowe na Budowlę i Ludzi” uczciła siedemdziesięciolecie prof. Andrzeja Flagi

Plurimos annos, Profesorze!

Tegoroczna konferencja z cyklu „Wpływy Środowiskowe na Budowlę i Ludzi” stała się okazją do uhonorowania prof. Andrzeja Flagi w związku z 70. rocznicą jego urodzin. Ten wybitny badacz i inżynier jest twórcą polskiej szkoły naukowej w dziedzinie inżynierii wiatrowej, aerodynamiki budowli i konstrukcji, wpływów środowiskowych na budowlę i ludzi, inżynierii śnieżnej i dynamiki budowli. Uroczystość odbyła się 9 listopada w Sali Seleckiej Politechniki Krakowskiej.

— *Spółeczność akademicka Politechniki Krakowskiej obchodzi w tym roku szczególnie jubileusz: siedemdziesiątą rocznicę urodzin pana prof. dr. hab. inż. Andrzeja Flagi, cenionego naukowca, badacza, wychowawcy, organizatora i społecznika — osoby wybitnej, powszechnie szanowanej, podziwianej i, co równe ważne, powszechnie lubianej* — powiedział rektor PK prof. Andrzej Białkiewicz, który jako pierwszy wygłosił laudację na cześć jubilata. Nawiązując do ewangelicznej przypowieści o zakopanych talentach, rektor podkreślił, że prof. Andrzej Flaga nie zmarnował swych talentów, ale pomnożył je własnym ogromnym trudem i dziś zbiera tego owoce. Prof. Białkiewicz stwierdził, że osiągnięcia jubilata w zakresie rozwoju kadr są imponujące, a także wymienił długą listę jego sukcesów w zakresie działalności organizacyjnej, w tym zainicjowanie i zorganizowanie Laboratorium Inżynierii Wiatrowej PK, a także kierowanie tą unikatową w Polsce i znaną na świecie jednostką przez dziewiętnaście lat.

Do wygłoszenia kolejnych laudacji zapraszała prof. Joanna Dulińska, przewodnicząca komitetu naukowego konferencji. W wystąpieniach wymieniono pozostałe liczne osiągnięcia w bogatym dorobku prof. Andrzeja Flagi. Prodziekan Wydziału Inżynierii Lądowej PK dr hab. inż. Lucyna Domagała, prof. PK, podkreśliła, że ogrom dokonań jubilata jest trudny do ogarnięcia. Głos zabrali także m.in.: dr hab. inż. Jerzy Podgórski, prof. PL z Politechniki Lubelskiej, prof. Tadeusz Chmielewski z Politechniki Opolskiej (wiceprzewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Inżynierii Wiatrowej), a także dziekan Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki PK dr hab. inż. Stanisław Rybicki, prof. PK.



Andrzej Flaga

Podziękowania i życzenia od prezydenta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego przekazała Małgorzata Mrugała, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa. Ciepłe słowa skierował do jubilata burmistrz Żywca Antoni Szlagor, dziękując za współpracę z władzami samorządowymi. Prof. Joanna Dulińska poinformowała zebranych o adresach, które napłynęły do jubilata, w tym od przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Rafała Komarewicza. Głos zabierali także licznie przybyli na uroczystość członkowie rodziny jubilata, w tym nestor rodziny prof. Kazimierz Flaga — były rektor PK.

Jubilat w otoczeniu swoich współpracowników



Prof. Andrzej Flaga podzielił się wspomnieniami ze swojej działalności na PK. Uczestnicy spotkania zrewanżowali się odśpiewaniem pieśni „Plurimos annos”.

Sesję dedykowaną jubilatowi poprzedziła prezentacja skróconych wersji referatów. Tę część spotkania prowadził przewodniczący komitetu organizacyjnego konferencji dr inż. arch. Łukasz Flaga. Pełne teksty referatów ukazały się w księdze konferencyjnej pod redakcją Łukasza Flagi i Renaty Kłaput. Publikację otwierają laudacje poświęcone profesorowi Fladze. Uczestnicy konferencji otrzymali również albumowe wydawnictwo „Profesor Andrzej Flaga. Uczony, badacz, inżynier, nauczyciel, wychowawca, społecznik”, opublikowane przez Polskie Stowarzyszenie Inżynierii Wiatrowej.

IX konferencja z cyklu „Wpływy Środowiskowe na Budowlę i Ludzi”, łącznie z uroczystością dla uczczenia prof. Andrzeja Flagi, miała się odbyć w roku ubiegłym, w którym minęła siedemdziesiątka rocznica urodzin uczonego. Pandemia zmusiła jednak organizatorów do przełożenia terminu konferencji.

(ps)

Zdjęcia: Jan Zych

Na PK obradowała XXII Konferencja Kanclerzy i Kwestorów Polskich Uczelni Technicznych

Debata na czas wielkich wyzwań

Politechnika Krakowska była w dniach 19–21 października gospodarzem XXII Konferencji Kanclerzy i Kwestorów Polskich Uczelni Technicznych. Do udziału w spotkaniu zaproszono przedstawicieli dwudziestu dwóch szkół wyższych z całego kraju.

Pierwszego dnia uczestnicy spotkania zebrał się w Pawilonie Konferencyjno-Wystawowym „Kotłownia” na kampusie głównym PK, gdzie otwarcia spotkania dokonała mgr inż. Sylwia Momot-Luzara, sprawująca od 1 września 2022 r. funkcję kanclerza PK. Rektor PK prof. Andrzej Białkiewicz stwierdził, że ostatnie miesiące pokazały w sposób szczególny znaczenie pracy i decyzji podejmowanych przez kanclerzy i kwestorów, którzy stają dziś wobec wielkich wyzwań. Głos zabrał też dr Wojciech Grzelecki, dyrektor generalny Agencji Szkolenia i Promocji Kadr, kierujący w agencji Zespołem ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Podkreślił on, że poza środowiskiem szkół technicznych żadne inne środowisko w szkolnictwie wyższym nie organizuje regularnie spotkań tego typu.

Zgodnie z tradycją konferencji kanclerzy i kwestorów rektor PK otrzymał pamiątkowy ryngraf, który wręczyli kanclerz Uniwersytetu Zielonogórskiego Katarzyna Łasińska i kanclerz Akademii Górniczo-



Prezidium konferencji (od lewej): kanclerz Sylwia Momot-Luzara, dyrektor Wojciech Grzelecki, prorektor Tomasz Kapecki, kwestor Małgorzata Kurowska

-Hutniczej Henryk Ziolo. Uczestnicy spotkania obejrzeli krótki film prezentujący dorobek, stan obecny i perspektywy Politechniki Krakowskiej. Następnie udali się do Muzeum PK, by — jako pierwsza grupa — wstąpić w progi tej placówki bezpośrednio po jej odnowieniu.

Nazajutrz obrady podjęto w Raclawicach, gdzie uczestnicy konferencji spędzili pozostałą część konferencji. Drugi dzień rozpoczął się od wykładu inauguracyjnego Hanny Żarnowskiej, zastępcy dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Edukacji i Nauki. Wystąpienie poświęcone było mechanizmom finansowania oraz algorytmowi subwencji.

Następnie odbył się panel dyskusyjny kanclerzy i kwestorów „Jak zmniejszyć

rotację i utrzymać najlepszych pracowników administracyjnych uczelni, w tym zapłaćcowe korzyści oferowane przez uczelnie”. Moderatorem debaty była Sylwia Momot-Luzara, która podsumowując przebieg dyskusji, zwróciła uwagę na właściwe zarządzanie czasem pracowników, angażowanie ich w interesujące projekty oraz dobre wykorzystanie ich potencjału. Tego rodzaju działania są też formami okazywania szacunku współpracownikom, mówiła kanclerz PK. Spotkanie to służyło wymianie doświadczeń i przedstawieniu dobrych praktyk stosowanych na uczelniach.

Trzeciego dnia konferencji odbyły się dwa panele. Temat pierwszego, którym był panel kanclerzy, brzmiał: „Dobre praktyki w zakresie ograniczenia kosztów oraz zwiększenia finansowania pozabudżetowego uczelni w aspekcie realnego spadku przychodów z subwencji”. Podczas debaty prowadzonej przez Sylwią Momot-Luzarę uczestnicy chętnie dzielili się swoim doświadczeniem w zakresie zarządzania administracją oraz finansami uczelni publicznych. Dyskusja dotyczyła rosnących kosztów funkcjonowania uczelni w aspekcie wzrostu cen mediów. Przedstawiano różne propozycje działań, mające na celu ograniczenie zużycia nośników energii oraz wody. Drugi panel — „Rozliczenia projektów z NCBR z uwzględnieniem podatku od towarów i usług — orzecznictwo, stanowisko KIS” — adresowany był do kwestorów. Moderatorem tej debaty była kwestor PK mgr Małgorzata Kurowska.

(ps)

Zdjęcia: Jan Zych

Pamiątkowy ryngraf rektor PK Andrzej Białkiewicz odbiera z rąk Katarzyny Łasińskiej i Henryka Ziolo



Awangardy tematem XXI Konferencji „Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej”

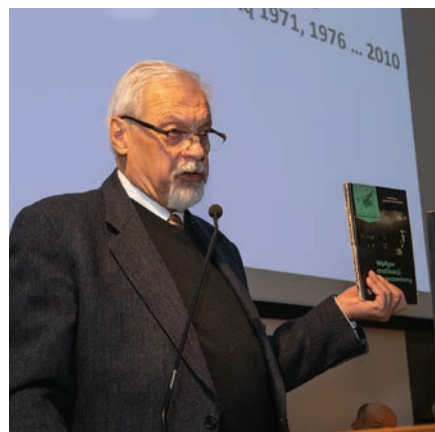
Poszukiwanie nowych kontekstów

Organizatorzy dorocznej konferencji „Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej” coraz śmielej penetrują obszary niezwiązane z bieżącą działalnością projektową, zmierzając w kierunku refleksji o charakterze ogólnym. Przed rokiem przedmiotem debaty były mity architektury. Teraz temat przewodni brzmiał: „Awangardy architektury”.

Konferencja, której obrady w dniach 18–19 listopada toczyły się jednocześnie stacjonarnie — w pawilonie „Kotłownia”, w obrębie głównego kampusu Politechniki Krakowskiej, oraz w formie streamingu, zgromadziła grono prelegentów z ośrodków akademickich Polski, Włoch i Ukrainy. W skład 30-osobowego komitetu naukowego weszli specjaliści z Hiszpanii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Ukrainy, Włoch i Polski z dr hab. inż. arch. Magdaleną Kozięń-Woźniak, prof. PK, dziekan Wydziału Architektury PK, jako przewodniczącą.

Formułując tezy do dyskusji, prof. Tomasz Kozłowski — kurator konferencji, prodziekan WA PK — napisał: „Architektura współczesna nie ma już problemów z nierealną formą budynków. Forma, a nie funkcja stała się celem nadrzędnym i wszystko, co zaszokuje odbiorcę, jest dozwolone. Leon Chwistek, teoretyk polskiego ekspresjonizmu — formizmu, namawiał artystów do zerwania z wszystkimi regułami. Podobny cel może przyświecać dzisiejszej architekturze. Rysunki i rzeźby doby ekspresjonizmu stały się dziś możliwe do zamiany w zbudowaną architekturę”.

Sławomir Gzell wygłosił pierwszy referat konferencji „Awangarda: gest czy obowiązek”



Przewodnicząca komitetu naukowego konferencji Magdalena Kozięń-Woźniak

W otwierającym konferencję referacie „Awangarda: gest czy obowiązek” prof. Sławomir Gzell z Politechniki Warszawskiej, przewodniczący Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN, przywołał opublikowany wiele lat temu artykuł prof. Dariusza Kozłowskiego, który napisał, że nie ma dziś kierunków architektury — jest tylko oryginalna działalność twórców. Każdy projektuje na swój sposób i nie widać jakiejś wielkiej narracji, jednej wielkiej teorii architektury ani nawet prób porozumiewania się. Zdezorientowani pozostają także naśladowcy. — *W świetle takich opinii możemy powiedzieć, że za przyczyną fragmentacji środowiska architektów nie ma dzisiaj tego, co sto lat temu nazywano awangardą* — mówił Sławomir Gzell.

XXI Międzynarodową Konferencję Naukową „Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej” zorganizowała Katedra Projektowania Architektonicznego WA PK wspólnie z Narodowym Instytutem Architektury i Urbanistyki (NIAiU). Wśród uczestników, których powitali Magdalena Kozięń-Woźniak i Tomasz Kozłowski, byli m.in.: rektor PK prof. Andrzej Białkiewicz, prorektorzy PK prof. Dariusz Bogdał, dr inż. Marek Bauer, dr hab. inż. Tomasz Kapecki, prof. PK i dr hab. inż. Jerzy Zając, prof. PK, a także przewodniczący

Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, były rektor PK Kazimierz Furtak oraz prof. dyrektor NIAiU Bolesław Stelmach, współorganizator konferencji.

Pokłosiem spotkania jest, podobnie jak w poprzednich latach, wielotomowe wydawnictwo (tym razem złożone z pięciu tomów), zawierające referaty nadesłane na konferencję. Ich autorzy dostrzegają rozliczne konteksty awangardy w architekturze, czasem nawet zupełnie nieoczekiwane. Marek Pabich i Karol Wyszniacki z Politechniki Łódzkiej wskazują na rolę scenografii wczesnych filmów fantastycznonaukowych w tworzeniu awangardy architektonicznej, przywołując m.in. takie klasyczne pozycje kina jak „Aelita” Jakowa Protazanowa i „Metropolis” Fritza Langa. Piotr Gajewski (Politechnika Krakowska), zwraca uwagę na rolę architektury i urbanistyki w rewolucji, jaka dokonała się w produkcji... butów. Klaudiusz Fross (Politechnika Śląska) podejmuje zagadnienie projektowania obiektów kosmicznych.

Nie brakuje odniesień do awangardy artystycznej, a także do przełomowych idei filozoficznych. Wiele wyrażonych myśli wybiega daleko poza obszar samej architektury. Można odnieść wrażenie, że konferencja „Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej” weszła na ścieżkę, prowadzącą ku nowej gałęzi wiedzy — ku czemuś, co zasługuje na miano filozofii architektury.

(ps)

Zdjęcia: Jan Zych

Alberto Pratelli z Uniwersytetu w Udine (Włochy) pytał: „Awangarda... Gdzie dalej?”



Wspomnienia i koncert w murach zabytkowego „Aresztu”

Odnowione Muzeum PK znowu przyjmuje gości

Muzeum Politechniki Krakowskiej zostało poddane generalnemu remontowi i dziś znowu jest dostępne dla zwiedzających. Do otwarcia uczelnianego ośrodka pamięci po dłuższej przerwie doszło 20 października. Na uroczystość przybyli liczni goście z rektorem PK prof. Andrzejem Białkiewiczem i opiekunem Muzeum z ramienia władz uczelni, prorektorem dr. hab. inż. arch. Tomaszem Kapeckim, prof. PK.

Ponowne otwarcie jednostki było połączone z oddaniem do użytku nowych przestrzeni muzealnych. Uroczystość stała się okazją do przypomnienia źródeł Politechniki Krakowskiej i postaci, którym zawdzięczamy utworzenie i pierwsze lata funkcjonowania uczelni w niezwykle trudnym okresie po zakończeniu II wojny światowej. Kierownik Muzeum PK Lilianna Lewandowska, prowadząca spotkanie, zaprosiła jako pierwszego do zabrania głosu prof. Stefana Piechnika, który zaczął od zarysowania szerokiego kontekstu historycznego, wspominając o sięgającej jeszcze XIX wieku idei powołania w Krakowie wyższej szkoły technicznej. Podzielił się też wspomnieniami o założycielu Politechniki Krakowskiej prof. Izidorze Stelli-Sawickim, z którym sam miał sposobność współpracować.

Nie wiadomo, jak zakończyłyby się starania o powołanie w Krakowie politechniki, gdyby nie życzliwe wsparcie tej inicjatywy przez prof. Walerego Goetla, rektora Akademii Górniczej, bezpośrednio po II wojnie światowej. Jego sylwetkę przybliżył prof. Marcin Chrzanowski, były rektor

Politechniki Krakowskiej. Prof. Chrzanowski szczególnie podkreślił zasługi Walerego Goetla w odniesieniu do powstania ekologii — twórcy terminu sozologia, kładącego nacisk na problem ochrony środowiska naturalnego.



Marcin Chrzanowski przypomniał postać Walerego Goetla, zasłużonego dla powstania Politechniki Krakowskiej; wystąpienia słuchają (od prawej): Stefan Piechnik, Andrzej Białkiewicz i Tomasz Kapecki



Odstąpienia tablicy, upamiętniającej ponowne otwarcie Muzeum PK po remoncie, dokonali rektor Andrzej Białkiewicz (odwrócony) i były rektor Kazimierz Furtak, w obecności byłego rektora, obecnie kustosa muzeum Marcina Chrzanowskiego

Politechniki Krakowskiej. Prof. Chrzanowski szczególnie podkreślił zasługi Walerego Goetla w odniesieniu do powstania ekologii — twórcy terminu sozologia, kładącego nacisk na problem ochrony środowiska naturalnego.

Prof. Adolfa Szyszko-Bohusza przypomniał z kolei prorektor PK, dr hab. inż. arch. Tomasz Kapecki, prof. PK. Politechnika w osobie tego pierwszego dziekana Wydziału Architektury zyskała postać wybitną i bardzo dla Krakowa zasłużoną. To Szyszko-Bohusz, który przez długie lata kierował odbudową Wawelu, udostępnił Wydziałowi Architektury w początkowym okresie jego działalności pomieszczenia na wzgórzu wawelskim i sprawił, że pierwsi studenci WA mieli niezwykłą okazję kształcić się w bezpośrednim sąsiedztwie zabytków architektonicznych najwyższej klasy.

Do postaci Adolfa Szyszko-Bohusza nawiązał też rektor PK prof. Andrzej Białkiewicz. To Szyszko-Bohusz zaprosił bowiem do Krakowa cenionego

malarza Ludomira Ślodzińskiego, który zostawszy prorektorem, a następnie rektorem ds. Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczej, zabiegał o powołanie Politechniki Krakowskiej jako samodzielnej uczelni, co nastąpiło w 1954 r. Prof. Andrzej Białkiewicz wspominał o swoich osobistych kontaktach z prof. Ślodzińskim, gdy u schyłku jego życia przygotowywał wystawę twórczości artysty.

W kolejnym punkcie uroczystości do historii uczelni dopisano kolejne znaczące wydarzenie — powstanie w budynku Muzeum PK kameralnej sali koncertowej. Zebrani mieli okazję wysłuchać pierwszego koncertu w wykonaniu prof. Krzysztofa Kluszczyńskiego — na co dzień cenionego inżyniera elektrotechnika, wykładowcy na Wydziale Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej PK, w wolnych chwilach — pianisty. Podjął się on niezwykłego zadania: opisanie za pomocą dźwięków historii Politechniki Krakowskiej. Do tego celu posłużyły utwory Fryderyka Chopina, Ignacego Paderewskiego i innych kompozytorów, a wykonawca każdą z przedstawionych kompozycji opatrzył krótkim felietonem muzycznym. (Zapis tego wyjątkowego wydarzenia publikujemy na s. 23–25).

W uroczystym otwarciu odnowionego i bogatszego o salę koncertową Muzeum PK uczestniczyli członkowie Rady Muzeum

z jej przewodniczącą prof. Elżbietą Nachlik, członkami komitetu „Zeszytów Historycznych Muzeum PK” i przedstawicielami krakowskiego środowiska muzeów uczelnianych. Obecny był prof. Ryszard Tadeusiewicz, były rektor AGH, a także prof. Jan Święch, autorytet w dziedzinie muzealnictwa.

Październikowa uroczystość nastąpiła po trwającej ponad dwa lata przerwie w udostępnianiu Muzeum PK publiczności. Powodem czasowego zamknięcia jednostki było najpierw nadejście pandemii, potem gruntowny remont budynku. Prace remontowe zaczęły się jednak wcześniej. W ciągu ostatnich dziesięciu lat przeznaczono na nie ponad 3,7 mln złotych. Złożyły się na tę sumę środki własne uczelni oraz fundusze pozyskane ze Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i z budżetu państwa.

Główne prace rozpoczęto w 2015 r., za kadencji rektora prof. Kazimierza Furtaka. Zmieniono wówczas więźbę dachową i pokrycie dachu, wymieniono stolarkę okienną, a także odnowiono elewację. Kolejny etap rozpoczął się w 2020 r. wraz z początkiem kadencji rektora prof. Andrzeja Białkiewicza. W tej fazie skoncentrowano się przede wszystkim na dostosowaniu obiektu na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Zainstalowanie w budynku windy umożliwiło swobodne przemieszczanie się

po muzeum osób z dysfunkcją ruchu. Dla osób niedowidzących wprowadzono specjalne oznaczenia. Ważnym zadaniem było też zamontowanie systemu zgodnego z wymaganiami obowiązującego obecnie prawa przeciwpożarowego.

Ponadto konserwacji poddano stolarkę drzwiową i zrekonstruowano obejście głównej hali oraz podłogi w celach na piętrze. Odnowiono też metalowe elementy wystroju wnętrza. Z punktu widzenia właściwej prezentacji zbiorów muzealnych ważne było wyposażenie przestrzeni wystawienniczej w nowoczesny system oświetlający ekspozycje.

Powołane niespełna dwadzieścia lat temu Muzeum Politechniki Krakowskiej swoją siedzibę ma w budynku dawnego aresztu, będącego najpierw częścią koszar austriackich, a po odzyskaniu niepodległości — koszar Wojska Polskiego. Budynek, będąc obiektem o walorach historycznych, zmieniwszy funkcję, zachował dawną nazwę i dziś znany jest jako „Areszt”, co notabene czasami prowadzi do zabawnych pomyłek.

Uczestnicy uroczystości powtórnie go otwarcia Muzeum PK z zainteresowaniem zwiedzali odnowioną jednostkę. W głównej sali wystawowej mogli zobaczyć obiekty związane z historią uczelni, m.in.: pierwsze berło rektorów PK (używane do drugiej połowy lat dziewięćdziesią-



Recital w wykonaniu Krzysztofa Kluszczyńskiego podsumował muzycznie dzieje PK

tych), indeks studenta Wydziałów Politechnicznych z 1947 r., egzemplarz drugiego tomu „Teorii belek ciągłych i ram” Izydora Stelli-Sawickiego (wyd. z 1956 r.), podarowany przez autora Romanowi Ciesielskiemu (późniejszemu rektorowi PK) oraz medal z wizerunkiem Tadeusza Kościuszki według projektu prof. Stefana Dousy, wybitny w 1995 r. z okazji 50-lecia uczelni.

(ps)

Zdjęcia: Jan Zych

Architektura z Wysp Kanaryjskich

Na Wydziale Architektury gościł Alejandro Beautell

13 października odbył się kolejny z cyklu wykładów profesorów wizytujących na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Profesor Alejandro Beautell w wystąpieniu „Houses nad Temples: architecture from the island” podkreślił historyczno-środowiskowe uwarunkowania budownictwa Wysp Kanaryjskich. Opisując specyfikę tej architektury, przywoływał pojęcia, jak: czas, gęstość, materia i przestrzeń. Podkreślił, że obiekty sakralne wraz z domami są najważniejszymi miejscami w życiu lokalnych społeczności, stanowiąc o tożsamości całego regionu. Posłużył się przykładem kościoła pw. Dziewicy z Candelarii w Alcalá, wzniesionego w miejscu zniszczonej wcześniej przez lawę świątyni i kaplicy Najświętszej Maryi Panny, Pani Karmelu, czczonej jako Stella Maris —

patronka żeglarzy, wybudowanej w trudnej lokalizacji, na wzgórzu.

Alejandro Beautell ukończył Wydział Architektury Uniwersytetu w Las Palmas,

Fot.: Jan Zych



w 2005 r. uzyskując podwójny tytuł magistra w dziedzinie projektowania i planowania miejskiego. Ukończył także szkolenie na Wydziale Architektury, Budownictwa i Planowania Uniwersytetu Technicznego w Eindhoven, w Holandii. Obecnie łączy pracę architekta z nauczaniem na Universidad Europea de Canarias. Jest członkiem Komisji ds. Dziedzictwa Kulturowego Teryfy. Nie był to pierwszy przyjazd profesora do Polski. Twierdzi, że czuje się w połowie Polakiem ze względu na pochodzącą z Gorlic żonę.

Wprowadzenie do wykładu oraz sylwetkę Alejandra Beautella przedstawił architekt Piotr Lewicki, pełniący funkcję honorowego ambasadora Wydziału Architektury PK.

(M.G.)

Zajęcia ze studentami będzie można prowadzić na wolnym powietrzu

Rozstrzygnięty konkurs przyniósł wizję parku obok pałacu w Łobzowie

Wydział Architektury PK, mający swoją siedzibę w dawnym pałacu królewskim, zamierza nadać otoczeniu budynku formę stosowną do historycznego obiektu. W lipcu br. Politechnika Krakowska wspólnie z krakowskim oddziałem Stowarzyszenia Architektów Polskich ogłosiła konkurs architektoniczno-urbanistyczny na koncepcję zagospodarowania przedpola pałacu w Łobzowie. Wyniki poznaliśmy 28 października.

Zwycięcą okazała się firma Wojciech Sumlet Architektura. Autorami projektu są: Wojciech Sumlet, Maciej Pitek, Marta Lichaczewska, Michalina Hallmann, Dawid Stanek, we współpracy z Markiem Sanecim. Zespół zdobył nagrodę w wysokości 15 tys. złotych i otrzymał też zaproszenie do negocjacji w sprawie wykonania kompleksowej dokumentacji projektowej, na której podstawie zwycięski projekt ma zostać zrealizowany.

Sąd konkursowy przyznał też dwie dalsze nagrody i jedno wyróżnienie. Nagrodę drugą (w wysokości 10 tys. złotych) otrzymała firma And Investment Sp. z o.o. za projekt wykonany przez Andrzeja Krzysztofa Barysza we współpracy z Krzysztofem Rozstańskim, Ewą Niezabitowską, Tomaszem Wróblem, Klaudią Piekacz i Klaudią Kłusek. Nagrodę trzecią (5 tys. złotych) otrzymał zespół autorów: Agnieszka Wartacz, Katarzyna Łakomy, Anna Steuer-Jurek, Magdalena Rażny, Agata Fałat. Wyróżnienie honorowe otrzymały: Sara Słojewska, Marta Bil, Dorota Mróz.

Jury obradowało w składzie: dr hab. inż. arch. Magdalena Kozień-Woźniak, prof. PK (przewodnicząca jury, dziekan Wydziału Architektury PK),

prof. Agata Zachariasz (sędzia referent, WA PK), Borysław Czaracki (przewodniczący SKOZK), dr hab. inż. arch. Tomasz Kapecki, prof. PK (prorektor PK), prof. Tomasz Kozłowski (prodziekan WA PK), Grzegorz Stawowy (radny Miasta Krakowa), Marek Szeniański (oddział warszawski SARP), Jarosław Tabor (zastępca dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie), Witold Zieliński (wiceprzewodniczący Rady Małopolskiej Okręgowej Izby Architektów). Sekretarzem konkursu była dr inż. arch. Ernestyna Szpakowska-Loranc (oddział krakowski SARP, WA PK).

W uzasadnieniu werdyktu sąd konkursowy stwierdził: „Pierwsze miejsce przyznano pracy za „czytelne rozwiązania uwzględniające historyczne uwarunkowania, a jednocześnie mające nowoczesny charakter. Na wyróżnienie zasługuje klarowny podział na dwa typy przestrzeni. Pierwszy, z dużym zbiornikiem wodnym, wpisującym się w *genius loci*, a jednocześnie inkluzywny, atrakcyjny, o walorach ekspozycyjnych oraz odpowiadający na współczesne wyzwania środowiskowe. Drugi, stanowiący rozległą łąkę, zapraszającą użytkowników do spotkań i akademickich dyskusji (...)”.

Twórcy zwycięskiego projektu zwrócili uwagę, że wspólnym mianownikiem zmieniającej się w toku dziejów formy przedpola Pałacu w Łobzowie jest symetria. Dwa uformowane na przedpolu pałacu pola były w pewnych okresach stawami rybnymi, a w innych — rabatami ziemi. Ośią symetrii dawnych układów był środek pałacu. Historyczny układ kompozycyjny został jednak całkowicie zatracony. Biorąc pod

uwagę uwarunkowania historyczne, uznano za konieczne podkreślenie w projekcie trzech osi symetrii pałacu — przedłużenia ulicy Kazimierza Wielkiego, obecnej osi symetrii pałacu (osi głównej) i osi historycznej, prowadzącej do portalu, który kiedyś stanowił główne wejście.

Przedpole pałacu zajmuje duża ilość zieleni. Twórcy projektu postanowili docenić wartość istniejących drzew, biorąc pod uwagę obiektywną potrzebę radykalnej ochrony zieleni w kontekście zmian klimatycznych. Zieleni, wplecionej w sieć połączeń komunikacyjnych, nadali treść kompozycyjną. Zaproponowali przy tym zmodyfikowanie układu tras komunikacyjnych. Koncepcja zakłada wprowadzenie nowego wejścia od strony narożnika południowo-wschodniego, połączonego z akcentem historycznym, jakim jest pomnik Piłsudskiego. Będzie to droga najczęściej używana przez studentów i pracowników dojeżdżających komunikacją miejską. Znajdujący się w pobliżu teren stacji paliw Orlenu zostanie odgradzony ścianą zieleni pnącej o wysokości 4 metrów.

Zwycięski projekt uwzględnia ideę otwarcia terenu PK dla osób z zewnątrz, poprzez stworzenie nowej przestrzeni publicznej, wpisującej się w ciąg parków zlokalizowanych wzdłuż dawnej Młynówki. Dlatego narożnik północno-wschodni, gdzie teraz znajduje się okazjonalnie używana furtka, ma stać się jedną z bram. Będzie przez nią przepływać strumień pieszych i rowerzystów, przybywających od strony placu zabaw, ciągu Młynówki i ulicy Kazimierza Wielkiego. Od narożnika tego prowadzi będą w różnych kierunkach

Taki widok od strony wejścia do budynku przewiduje zwycięski projekt; obok: planowany teren rekreacyjny





Twórcy wyróżnionego pierwszą nagrodą projektu docenili wartość zieleni

ścieżki dwojakiego rodzaju. Jedne, proste — wytyczone w kierunkach spodziewanej największej intensywności ruchu — będą służyły do szybkiego pokonania trasy. Drugie, meandrujące, mają mieć charakter spacerowy, rekreacyjny.

Projekt zawiera rozwiązania proekologiczne. Przewidziano stworzenie małej farmy fotowoltaicznej i ustawienie wiatraków, a także wybudowanie po stronie wschodniej stawu pełniącego rolę otwartego zbiornika retencyjnego. Woda do niego ma być doprowadzana z zewnętrznej instalacji kanalizacji deszczowej z separatorami. Poza walorami praktycznymi i rekreacyjnymi otwarty zbiornik będzie nawiązaniem do znajdującego się niegdyś przed pałacem stawu rybnego. Przewidywana pojemność stawu: około 1200 metrów sześciennych. Farma fotowoltaiczna, złożona z 15 paneli, powinna dostarczać około 5 kW mocy, a trzy wertykalne wiatraki — około 3 kW, poprawiając tym samym bilans energetyczny budynku WA PK.

Te ostatnie instalacje mają też służyć do celów dydaktycznych. Projekt zakłada możliwość prowadzenia zajęć ze studentami na wolnym powietrzu. W tym celu nieopodal osi głównej założenia przewidziano miejsce na stoły do prac warsztatowych. Można sobie nawet wyobrazić prelekcje i pokazy filmowe z wykorzystaniem przenośnego rzutnika i ekranu. Do sfery dydaktyki w obrębie przedpola pałacu twórcy koncepcji zaliczają również warunki do organizowania plenerowych wystaw plansz i makiet w tzw. przestrzeni expo (wzdłuż meandrującej ścieżki).

Ponieważ idea stworzenia parku kłóci się z zachowaniem parkingu samochodowego, przewidziano miejsca postojowe dla 20 pojazdów w półotwartym garażu

podziemnym, po stronie zachodniej założenia. Do garażu ma prowadzić rampa o spadku poniżej 4 proc. Masy ziemi wydobytej w celu budowy garażu, a także ziemi z wykopu pod staw, zostaną zagospodarowane w obrębie działki w celu uformowania wyniesionego narożnika południowo-zachodniego, co znacząco zoptymalizuje koszty związane z transportem urobku ziemnego.

Zwycięska koncepcja, a także pozostałe projekty nagrodzone w konkursie, pokazano na wystawie otwartej 28 października w siedzibie Wydziału Architektury PK przy ulicy Podchorążych. Podczas wernisażu, połączonego z ogłoszeniem wyników konkursu, jego uczestnikom, a także jurorom gratulacje złożył prorektor PK dr hab. inż. arch. Tomasz Kapecki, prof. PK. Dziekan WA PK Magdalena Kozień-Woźniak podkreśliła, że konkurs nie doszedłby do skutku bez wsparcia ze strony władz rektorskich uczelni. Podziękowania skierowała też do jednego z głównych inicjatorów

przedsięwzięcia — radnego miasta Krakowa Grzegorza Stawowego. Ogród ma bowiem powstać we współpracy z miastem.

Grzegorz Stawowy przypomniał, że rozmowy w sprawie zagospodarowania należącego do PK przedpola pałacu w Łobzowie rozpoczęły się w 2014 r. z ówczesnym rektorem prof. Kazimierzem Furtakiem. Już wówczas uczelnia była pozytywnie nastawiona do koncepcji stworzenia w tym miejscu otwartego parku. W zeszłym roku powrócono do tematu w rozmowach z rektorem prof. Andrzejem Białkiewiczem. Prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski wyraził zgodę na dzierżawę terenu od Politechniki Krakowskiej, a władze uczelni i wydziału przyzwoliły na otwarcie terenu dla mieszkańców Krakowa. — *Połączenie sił uczelni i miasta zaowocuje czymś dobrym tak dla uczelni, jak i dla mieszkańców* — konkludował podczas wernisażu radny.

Utworzenie parku sfinansuje miasto. Za kilka miesięcy ma nastąpić podpisanie listu intencyjnego, a prace powinny ruszyć w 2024 r. Można się spodziewać, że w 2025 r. nowy park zostanie oddany do użytku.

W tym roku mija pięćset lat od momentu, gdy w 1522 r. Bona Sforza i Zygmunt August rozpoczęli przebudowę dawnego obiektu warownego Kazimierza Wielkiego w kierunku renesansowej rezydencji, przekształconej następnie w czasach Zygmunta III Wazy w barokowy pałac w Łobzowie. Po licznych perypetiach dziejowych, w trakcie których obiekt uległ dewastacji, by w naszych czasach doczekać odbudowy, teraz otrzyma godną oprawę parkową, odpowiadającą randze zabytku.

(ps)

Tak ma wyglądać łobzowski kampus po zrealizowaniu zwycięskiego projektu



Międzynarodowa konferencja EALPO 2022 na temat zanieczyszczenia świetlnego

Światło, które szkodzi środowisku i zdrowiu

Zanieczyszczenie świetlne rejonu Wuhan w Chinach mogło mieć wpływ na rozwój koronawirusa COVID-19 wśród nietoperzy, przyczyniając się tym samym do rozwoju trwającej nadal pandemii. To jedna z tez przedstawionych podczas konferencji, którą w ramach cyklu „Environmental and Astronomical Light Pollution” (EALPO) zorganizował po raz drugi Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki Politechniki Krakowskiej wspólnie z Polskim Towarzystwem Miłośników Astronomii.

Konferencje EALPO są w założeniu międzynarodowym rozszerzeniem odbywających się w różnych ośrodkach akademickich Polski od 2013 r. Ogólnopolskich Konferencji na temat Zanieczyszczenia Świetlnego (OKZŚ). Ich głównym organizatorem jest WIŚiE Politechniki Krakowskiej.

Konferencja EALPO 2022 odbyła się w dniach 2–3 września w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym w Niepołomicach. Celem było przedstawienie problemu zanieczyszczenia światłem w ujęciu interdyscyplinarnym oraz omówienie sposobów minimalizacji tego zjawiska i jego negatywnych skutków. W związku z interdyscyplinarnością omawianego zagadnienia konferencja została podzielona na kilka bloków tematycznych, jak:

- wpływ zanieczyszczenia świetlnego na zdrowie człowieka,
- wpływ zanieczyszczenia świetlnego na florę i faunę,
- wpływ zanieczyszczenia świetlnego na badania astronomiczne,
- wpływ planowania architektonicznego na ograniczenie zanieczyszczenia świetlnego,
- meteorologiczne aspekty zanieczyszczenia świetlnego,
- sposoby redukcji zanieczyszczenia świetlnego i minimalizacji jego negatywnych efektów,
- turystyka ciemnego nieba w kontekście zanieczyszczenia świetlnego,
- uświadamianie społeczeństwu zagrożeń związanych z zanieczyszczeniem światłem,
- ekonomiczne i prawne aspekty zanieczyszczenia świetlnego.

W pierwszym dniu konferencji przedstawiony został multispektralny automatyczny skaner pozwalający na charakterystykę jasności i polaryzacji zanieczyszczonego świetlnie nieba. Niezależnie od prezentacji, został również zademonstrowany działający model tego urządzenia (František Kundracik z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie; Słowacja). Omówiono także m.in. korelacje między jasnością nocnego nieba a procentową zawartością różnych składników atmosfery, zarówno molekuł gazów, jak też pyłu zawieszonego (Stefan Wallner z Uniwersytetu Wiedeńskiego; Austria) oraz przedstawiono pierwsze pomiary jasności nocnego nieba na obszarze Transkarpaccyjskiego Parku Ciemnego Nieba w Ukrainie (Victor Kudak z Użhorodzkiego Uniwersytetu Narodowego; Ukraina). Ponadto opisano urbanistyczną politykę oświetleniową na przykładzie kilku miast w Polsce i za granicą (Agata Łopuszyńska z Politechniki Wrocławskiej) oraz stan zanieczyszczenia światłem w Meksyku (Héctor Lamphar, Słowacka Akademia Nauk w Bratysławie oraz Consejo Nacional de Ciencia y Tecnología w Meksyku).

Drugiego dnia konferencji zaprezentowano m.in. wyniki pomiarów jasności łuny

świetlnej, zarówno w warunkach nieba bezchmurnego, jak też w pełni zachmurzonego, na obszarze projektowanej budowy pierwszej polskiej elektrowni jądrowej w województwie pomorskim (Tomasz Ściężor z WIŚiE PK). Badania te pozwolą w przyszłości, po wybudowaniu i uruchomieniu elektrowni, ocenić jej wpływ na zanieczyszczenie światłem tej części Pomorza. Tego samego dnia przedstawiono też stan bieżący i perspektywy ochrony nocnego nieba na obszarze gminy Frombork (Ernest Świerczyński z Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego w Olsztynie).

Ostatnia sesja konferencji została poświęcona biologicznym i medycznym aspektom zanieczyszczenia światłem. W tej części przedstawiono prezentację na temat złożonych zaburzeń neuroendokrynych w organizmie człowieka, spowodowanych przez zanieczyszczenie światłem (Michał Zeman z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie). Prelegent pokazał, że zaburzenia te są znacznie istotniejsze dla zdrowia człowieka niż, najczęściej opisywane, problemy ze snem związane z niedoborem melatoniny. Podobnego zagadnienia dotyczyło wystąpienie dotyczące wpływu zanieczyszczenia światłem na funkcje immunologiczne

Uczestnicy konferencji przed budynkiem niepołomiczkiego obserwatorium. Fot.: Jan Zych



CTT PK promuje pomysł badaczek WiTCh PK

Lecznicze właściwości biomaski docenione

Badaczki z Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej opracowały produkt, który znajduje zastosowanie nie tylko w kosmetologii, ale i w medycynie. Proponują, by pacjenci po terapii laserowej twarzy stosowali specjalną biomaskę, która uśmierza ból i przyspiesza regenerację uszkodzonej promieniowaniem skóry. Rozwiązanie łączy cechy różnych dotychczas stosowanych produktów rynkowych: masek z tkanin, okładów chłodzących oraz kremów nawilżających. Jest to środek biodegradowalny i ekologiczny, a co najważniejsze: wykazuje szerokie spektrum działania, które potwierdzono badaniami *in vitro* oraz *in vivo*.

Twórczynie — dr inż. Małgorzata Miastkowska, dr inż. Katarzyna Bialik-Wąs i dr inż. Agnieszka Kulawik-Pióro z Katedry Chemii i Technologii Organicznej PK wraz z dr inż. Anną Sienkiewicz z Katedry Chemii i Technologii Polimerów PK — zapewniają, że zastosowanie hydrożelowej matrycy wraz z nanodispersją lipidową przyniosło oczekiwane rezultaty. Produkt zawiera wyjątkowo skuteczne substancje naturalne, synergistycznie działające składniki aktywne o charakterze hydrofilowym i lipofilowym. Jest biodegradowalny i nieszkodliwy dla środowiska, a technologia jego otrzymywania opiera się na zasadach zrównoważonego rozwoju, *waterless* i *upcycling*.

W badaniach sprawdzono cytotoksyczność biomaski wobec prawidłowych komórek ludzkich fibroblastów skóry (linia komórkowa NHDF) w warunkach *in vitro*. Wszystkie testowane materiały osadzone

z komórkami fibroblastów nie wykazały toksyczności ani po 12 godzinach, ani po 24 godzinach. Ponadto udowodniono, że substancje czynne są uwalniane z matrycy hydrożelowej w ciągu 45 minut. Stwierdzono też, że po 60 minutach od zastosowania produktu nawilżenie skóry wzrasta o 91,1 proc., a jej elastyczność — o 86,81 proc. Rumień (*erythema*), parametr opisujący lokalne zaczerwienienie powierzchni skóry, został zredukowany o 9,12 proc., a wrażliwość skóry — o 26,98 proc. Zaobserwowano także spadek ubytku transepidermalnej utraty wody z naskórka (TEWL) na poziomie 28,74 proc. i pozytywny efekt hamowania glikacji kolagenu oraz elastyny, czyli procesów przyspieszających starzenie się skóry. Badania wykonano za pomocą aparatu pomiarowych Derma Lab Combo oraz ASW 300 na pięciu ochotniczkach, kobietach w wieku od 23 lat do 35 lat.

Opracowaną własność intelektualną zabezpieczono zgłoszeniem patentowym. Sam produkt był już prezentowany na konkursie innowacji Start:IP, zorganizowanym przez Uniwersytet Techniczny w Wiedniu w maju tego roku, gdzie otrzymał wyróżnienie (udział w konkursie sfinansowało Centrum Transferu Technologii PK). W sierpniu zespół badaczek z PK zdobył



Wynalazek prezentowały w Wiedniu Małgorzata Miastkowska (z lewej) i Katarzyna Bialik-Wąs, towarzyszył im dyrektor CTT PK Jacek Kasz. Fot.: Ze zbiorów CTT PK

z kolei złoty medal podczas Międzynarodowej Wystawy Kobięcych Wynalazków w Korei (Korea International Women's Invention Exposition).

Badania i prace przedwdrożeniowe zostały wykonane w ramach projektu „Inkubator Innowacyjności 4.0”, finansowanego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, a realizowanego na Politechnice Krakowskiej przez konsorcjum w składzie Centrum Transferu Technologii PK oraz Spółka INTECH PK.

(A. K.-P., M. C.)

(dokończenie ze s. 20)

w organizmie człowieka (Monika Okuliarova, również z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie).

Na zakończenie obrad konferencji em. prof. Krystyna Skwarło-Sońta z Uniwersytetu Warszawskiego wygłosiła referat, pokazujący możliwy wpływ zanieczyszczenia świetlnego rejonu Wuhan w Chinach na rozwój koronawirusa COVID-19 wśród nietoperzy. Mogło to być jedną z przyczyn rozwoju pandemii zachorowań wywołanych przez koronawirus.

W związku z trwającym stanem epidemicznym COVID-19 konferencję zorganizowano

w trybie hybrydowym, co oznacza, że część uczestników (19 osób) brała udział w obradach stacjonarnie, natomiast pozostali łączyli się zdalnie za pośrednictwem platformy internetowej Zoom. W konferencji wzięło udział 42 uczestników reprezentujących 25 jednostek naukowych, w tym 15 gości zagranicznych z 6 krajów.

Uczestników konferencji w imieniu władz Politechniki Krakowskiej przywitał prorektor ds. nauki prof. Dariusz Bogdał, a w imieniu Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki dziekan dr hab. inż. Stanisław Rybicki, prof. PK. Przewodniczącym

komitetu organizacyjnego konferencji był dr hab. Tomasz Ścieżor. W komitecie honorowym konferencji zasiadali: prezes PTMA mgr Mieczysław Janusz Jagła, dyrektor MOA mgr Dominik Pasternak oraz dziekan WIŚIE PK dr hab. inż. Stanisław Rybicki. Partnerami naukowymi konferencji byli Uniwersytet Rolniczy w Krakowie oraz Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Patronat nad konferencją objęli rektor PK prof. Andrzej Białkiewicz oraz Polskie Towarzystwo Astronomiczne.

(R.)

Studenckie projekty dla Nowej Huty i Wieliczki

Na Wydziale Architektury PK 13 października ogłoszono wyniki dwóch konkursów skierowanych do uczestników studiów pierwszego stopnia. Zadaniem studentów semestru czwartego było opracowanie projektu mediateki w Nowej Hucie, dzielnicy Krakowa, a studentów semestru szóstego — wpisanie Młodzieżowego Domu Kultury w pierzeję śródmiejskiej zabudowy Wieliczki.

Projekty zostały przygotowane w Zespole Projektowania Obiektów Kultury, w Katedrze Projektowania Architektonicznego PK pod kierunkiem: dr hab. inż. arch. Magdaleny Kozień-

-Woźniak, prof. PK, dr inż. arch. Marty Fąfary, dr. inż. arch. Pawła Żuka, mgr inż. arch. Elizy Owczarek i mgr. inż. arch. Marcina Gierbienisa. Konkursy są swego rodzaju podsumowaniem zajęć dydaktycznych. Studenci prezentują swe prace w formie planszy, która jest oceniana przez niezależne jury oraz w internetowym plebiscycie. W jury zasiedli — reprezentujący Stowarzyszenie Architektów RP arch. Marcin Brataniec, właściciel Pracowni Architektury eM4 oraz przewodniczący Rady Małopolskiej Okręgowej Izby Architektów RP arch. Piotr Chuchacz.

Mediateka w Nowej Hucie

Jednym z piękniejszych fragmentów Nowej Huty, sprzyjającym rekreacji jest Zalew Nowohucki. W jego otoczeniu, uwzględniając sąsiedztwo drzew, należało zaprojektować obiekt mediateki. Projekt miał manifestować otwartość.

Pierwszą nagrodę jury przyznało Łukaszowi Dworakowi za prostą i kon-

sekwentnie zrealizowaną ideę wpisania budynku w zastane środowisko naturalne poprzez formę pagórka. Obiekt nie dominuje w otoczeniu, a jego dach staje się dodatkową, atrakcyjną przestrzenią użytkową. Drugą nagrodę otrzymał Paweł Młynarczyk za czytelny pomysł rozbięcia kubatury jednego obiektu na kilka mniejszych form, odnoszących się do wzorca tradycyjnej zabudowy mieszka-

niowej. Trzecia nagroda trafiła do Izabelli Mycek za przykuwającą uwagę formę budynku: nawiązującą kształtem do wzgórza, a jednocześnie wpisaną w istniejący drzewostan. Ponadto jurorzy wyróżnili projekt Natalii Koniecznej oraz pracę Katarzyny Mroczek. Największą liczbę głosów internautów uzyskała Aldeksandra Hamala.



Projekt Łukasza Dworaka, I nagroda



Projekt Pawła Młynarczyka, II nagroda



Projekt Izabelli Mycek, III nagroda

Młodzieżowy Dom Kultury w Wieliczce

Projekt Młodzieżowego Domu Kultury w Wieliczce to kontynuacja przyjętego w semestrze piątym tematu — wprowadzenia do centrum miasta zespołu obiektów kultury połączonych wspólną przestrzenią publiczną.

Pierwszą nagrodę uzyskała Justyna Bocoń, która w swym projekcie podkreśliła

rangę zieleni w mieście, pokrywając fasady obiektu roślinnymi pnączami. W organizacji przestrzenną obiektu wpisane zostały tarasy widokowe. Projekt Julii Maraj zasłużył na drugą nagrodę za odnalezienie właściwej skali zabudowy, względem istniejącego kontekstu, którym jest śródmieście Wieliczki. Poprzez dynamicznie ukształtowane dachy kubatura traci swoją objętość, wpisując się w pierzeję ulicy. Trzecią nagrodę jury przyznało Mikołajowi Kotusiewicz-

czowi za projekt wielofunkcyjnej struktury, która kreuje różnego rodzaju przestrzenie o charakterze socjalnym, a poprzez prostą, modułarną elewację wpisuje się w charakter pierzei. Przyznane zostały również wyróżnienia. Otrzymały je Kamila Przytuła i Sandra Góra. Nagroda internautów trafiła do Joanny Suruło.

(M.G.)



Projekt Justyny Bocoń, I nagroda



Projekt Julii Maraj, II nagroda



Projekt Mikołaja Kotusiewicza, III nagroda

Historia Politechniki Krakowskiej dźwiękami opowiedziana

KRZYSZTOF KLUSZCZYŃSKI

HISTORIĘ można opowiadać od początku do końca lub też od końca do początku. To, co skłania mnie do tego, aby zacząć od końca, to olbrzymia radość, która stała się udziałem całej społeczności akademickiej PK po ogłoszeniu wyników ewaluacji dyscyplin: siedem kategorii A i jedna B+.

Radości można dać wyraz w różny sposób. Jego Magnificencja Rektor Andrzej Białkiewicz udzielił obszernego wywiadu redaktorowi „Naszej Politechniki” Lesławowi Petersowi, nie kryjąc swojego głębokiego zadowolenia i satysfakcji z odniesionego sukcesu. Radość można też wyśpiewać, tak postąpił Chór PK pod batutą Marty Stós podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego. Można też radość wykrzyczeć, jak to uczynili dziekani poszczególnych wydziałów na wieść o tak udanych wynikach ewaluacji.

Można również dać upust radości na fortepianie. Dla uczczenia faktu uzyskania kategorii A najodpowiedniejszy wydaje się być utwór w tonacji A-dur. Postanowiłem sięgnąć po pogodny i pełny radości „Preludium A-dur” Fryderyka Chopina. Jest to króciutkie preludium, stąd też dla spotęgowania i podwojenia radości pozwolę go sobie

dodatkowo powtórzyć, dokonując jego transpozycji o oktawę, czyli o osiem białych klawiszy — dokładnie o tyle, ile wydziałów i dyscyplin liczy nasza Alma Mater!

Istotnym wyznacznikiem prestiżu i pozycji uczelni jest jej dostojeństwo, bogactwo historii i wierność tradycji. Nośnikami tradycji są głównie ludzie: kadra akademicka, profesoria, kolejne senaty i kolejni rektorzy, ale również szacunek mury. Politechnika Krakowska jest w szczególnie szczęśliwej sytuacji, w skład jej historycznej substancji wchodzi wiele prestiżowych krakowskich budowli: koszary wojskowe arcyksięcia Rudolfa Habsburga, w późniejszym międzywojennym okresie koszary Jana III Sobieskiego, kamienica na ulicy Kanoniczej z numerem 1 czy też przepiękny pałacyk w Łobzowie.

Dostojeństwo trudno zdefiniować. To sposób niezachwianego trwania w czasie, pełen godności i szlachetności. To, co tak trudno wyrazić słowami, łatwo można wyrazić za pomocą nut. Udało się to Fryderykowi Chopinowi w „Preludium c-mol”: szesnaście akordów głównej frazy więcej mówi o dostojeństwie i majestacie niż dziesiątki słów.

Jest w tym preludium ukryte również ważne przesłanie. Dostojeństwo ma moc trwania w czasie. Ci, co go zaznali i doświadczyli, jak na przykład absolwenci, opuszczający mury Alma Mater, nigdy go nie zapomną.



Będzie ono wracało do nich w myślach i wspomnieniach w postaci cichego i dostojnego echa.

Upływ czasu zwykło się mierzyć latami. Inaczej jest na uczelniach. Tu bieg czasu mierzy się kadencjami kolejnych rektorów. Każda kadencja to oddzielna epoka, nacechowana osobowością rektora i podporządkowana jego wizji działania. Uczelnia bezustannie rozwija się i rośnie jak potężne drzewo, ale to rektor decyduje, kiedy i w którą stronę wyrośnie kolejny potężny konar.

W dziejach Politechniki Krakowskiej było siedemnastu rektorów, wśród nich wielu wyjątkowych. Prorektor ds. Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczej profesor Izydor Stella-Sawicki jest postacią ważną zarówno dla PK, jak i AGH. Profesor Ludomir Śleńdziński, pierwszy formalnie rektor PK, to prawdopodobnie jedyny na świecie rektor uczelni technicznej, będący malarzem, do tego szeroko znanym i cenionym w europejskim środowisku artystycznym.

Każdy z rektorów pozostawił w murach uczelni ślad czegoś dobrego i odcisnął w dziejach uczelni swoje piętno. Ich pamięci poświęcę kolejną kompozycję, zatytułowaną „Powracające fale”, mniej znanego przedstawiciela niemieckiego romantyzmu Friedricha Burgmüllera — rówieśnika Fryderyka





Chopina. Pozwólmy, aby w trakcie tego wzruszającego utworu z falującą główną linią melodyczną w lewej ręce, zharmonizowaną z melodyjnymi ciągami repetycji w ręce prawej, przewinęły się przed naszymi oczami twarze wszystkich kolejnych rektorów PK. Niektórzy z nich zasiadają dziś razem z nami w tej sali. Są to: Jego Magnificencja profesor Andrzej Białkiewicz oraz rektorzy poprzednich kadencji — prof. Kazimierz Furtak i prof. Marcin Chrzanowski. Jest również wśród nas były rektor zaprzyjaźnionej uczelni, Akademii Górniczo-Hutniczej, prof. Ryszard Tadeusiewicz.

Mało która uczelnia na świecie może poszczycić się tym, że jej studenci słuchali wykładów na zamku królewskim. Zdarzyło się to na Politechnice Krakowskiej — studenci Wydziału Architektury w początkowym okresie istnienia uczelni słuchali wykładów w historycznym

budynku dworskich kuchni na zewnętrznym dziedzińcu zamku na Wawelu. Gdy mowa o Wawelu, na myśl przychodzi mi zawsze obraz Jana Matejki „Zawieszenie dzwonu Zygmunta”. Studenci Wydziału Architektury mogli słuchać dzwonów katedralnych, a od czasu do czasu również i samego dzwonu Zygmunta, z całkiem bliska!

Dzwon to jeden z najstarszych instrumentów, tajemniczy i magiczny. Jego budowa jest niezwykle prosta. Składa się tylko z dwóch elementów — czaszy i serca. A istotą jego działania jest przeciwny ruch obu tych elementów. Ruch czaszy i serca można opisać równaniami różniczkowymi, tworząc model matematyczny dzwonu. Można stworzyć też jego model w odmiennym muzycznym języku. Udało się to niemieckiemu kompozytorowi Friedrichowi Burgmüllero wi w balladzie „Poranne dzwony”. W tej niezwyklej kompozycji prawa ręka odgrywa rolę czaszy, zaś lewa — serca dzwonu. Niechaj zabrzmie teraz w przestrzeni naszego Muzeum dzwon Zygmunta do upamiętnienia obecności Politechniki Krakowskiej na zamku królewskim oraz w kamienicy kanoników katedralnych przy prastarej ulicy Kanoniczej.

Politechnika Krakowska ma potężnego patrona w osobie generała Tadeusza Kościuszki, bohatera dwóch



Opowiedzieć historię Politechniki Krakowskiej za pomocą dźwięków — takiego niezwykle zadania podjął się prof. Krzysztof Kluszczyński. Impulsem do zrealizowania celu stała się uroczystość otwarcia po remoncie Muzeum PK, wzbogaconego o kameralną salę koncertową.

Recital fortepianowy, złożony z dzieł wybitnych kompozytorów i słownych komentarzy pianisty, poprzedziły próby. W ich trakcie życzliwego wsparcia prof. Kluszczyńskiemu udzieliła Marta Stós, kierownik i dyrygent Akademickiego Chóru PK „Cantata”. Pianista zapewnia: — *W koncert z okazji po-*

nowego otwarcia muzeum włożyłem całe serce, aby jak najlepiej wyrazić swoją dumę z przynależności do grona profesorów Politechniki Krakowskiej.

Słowno-muzyczny występ, który odbył się 20 października, słuchacze nagrodzili rzesistymi oklaskami i owacją na stojąco. Po koncercie, w kularach, padło wiele ciepłych słów. Krzysztof Kluszczyński mówi, że dużą satysfakcją sprawiła mu opinia prof. Kazimierza Furtaka, byłego rektora PK, który uznał, iż koncert — tak w warstwie muzycznej, jak i słownej — celnie wskazał najważniejsze wyróżniki naszej politechnicznej historii



narodów — Polski i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, człowieka wielu różnych talentów, a nade wszystko żarliwego patrioty. Nasza uczelnia z wielkim pietyzmem czci jego pamięć i otacza jego postać najwyższym szacunkiem. Pokłonem dla patrona niechaj będzie utwór równie wielkiego Polaka, żyjącego sto lat później, Ignacego Jana Paderewskiego, kompozytora i wirtuozą fortepianu, znanego i podziwianego zarówno na kontynencie amerykańskim, jak i europejskim, wybitnego męża stanu, pierwszego premiera odrodzonej II Rzeczypospolitej i żarliwego — podobnie jak Kościuszko — patrioty.

Jego znaną i bardzo lubianą kompozycją jest „Menuet G-dur”, utwór buńczuczny, dynamiczny, porywający, z licznymi partiami *fortissimo*, pełen niezwykłego patriotycznego uniesienia.

Dzisiejszy dzień jest wielkim świętem Muzeum Politechniki Krakowskiej,

i tożsamości. Przyjąwszy z kolei gratulacje od rektora, prof. Andrzeja Białkiewicza, pianista podkreślił, że właśnie dzięki jego osobistemu zaangażowaniu w przeprowadzenie renowacji zabytkowego fortepianu Blütnera koncert stał się możliwy. Pianista wspomina też długą rozmowę z prorektorem dr. hab. inż. arch. Tomaszem Kapeckim, prof. PK, gdyż to jej konkluzją było stwierdzenie, że nie ma inżynierii bez sztuki.

Prezentowany tu tekst prof. Krzysztofa Kluszczyńskiego to zbiór dygresji, którymi opatrywał on w trakcie koncertu kolejne wykonywane utwory.



Jest jeszcze jeden bardzo szczególny powód, dla którego wybrałem ten utwór. Przeszłość tego miejsca jest trudna. Przez ponad sto lat budynek muzeum był aresztem dla żołnierzy austro-węgierskich, po I wojnie światowej – żołnierzy II Rzeczypospolitej, następnie zaś – po II wojnie światowej – wojskowych Polski

które powstało w 2004 r. Dziś – po gruntownej renowacji – ponownie otwiera ono swoje podwoje, poszerzone o nowe powierzchnie wystawiennicze i nowe ekspozycje. Szczególnie cieszy fakt, że w obrębie muzeum znalazło się miejsce na małą salę koncertową z odrestaurowanym fortepianem marki Blüthner. Z pewnością jest to jedyna na świecie sala koncertowa, mieszcząca się w gmachu... byłego aresztu wojskowego.

Kolejne dwa utwory będą więc poświęcone Muzeum. Mają pokazać walory akustyczne nowej sali koncertowej oraz możliwości muzyczne świeżo odnowionego fortepianu.

Pierwsza z tych kompozycji to preludium polskiego kompozytora, żyjącego na przełomie XIX i XX wieku Romana Statkowskiego – utkane z armatnich wystrzałów i zgiełku bitwy. Ma pokazać, jak wiele potężnych akordów można upakować w niewielkim, ale niezwykle strzelistym wnętrzu muzeum.



Ludowej. Być może gdzieś pomiędzy ceglami, w zaprawie murarskiej tkwią jeszcze łzy i ciche bolesne westchnienia aresztantów. Chciałbym, aby ten gromko brzmiący utwór wstrząsnął i uwolnił to, co w nich bolesnego pozostało jeszcze z dawnych czasów. Aby to miejsce mogło stać się już na zawsze miejscem pokoju i spokoju, refleksji i zadumy, świątynią sztuki i miejscem pamięci o dziejach Krakowa i Politechniki Krakowskiej.

Drugi utwór poświęcony Muzeum PK – „Cantabile” Fryderyka Chopina – jest przeciwieństwem pierwszego. To sunąca po powierzchni stawu wieczorną porą srebrzysta poświata księżyca. Fortepian może grzmieć i dudnić, a może też nucić i śpiewać. Ta króciutka miniatura ma ujawnić zdolność odnowionego fortepianu do odtwarzania śpiewnej kantyleny. Tą pełną ciepła kompozycję ze srebrzącą się linią melodyczną poświęcam twórcom muzeum i tym, którzy z pasją i zaangażowaniem dbają o jego nieustanny rozwój.

W bieżącym roku Politechnika Krakowska weszła w siedemdziesiąty siódmy rok swojego istnienia: siedem kategorii A wydaje się być szczególnym darem na rocznicę siedemdziesięciosiedmiolecia. Za nami trzy ćwierćwiecza, a czwarte ćwierćwiecze, które rozpoczęliśmy, prowadzi już prosto do wielkiego jubileuszu stulecia.

Przez trzy ćwierćwiecza Politechnika Krakowska przeżywała dni chwały, ale też musiała się niejednokrotnie borykać z trudnościami. Nie inaczej będzie i teraz: nad światem zawisła groźba globalnej wojny, przeżywamy czas pandemii i wzmagającej się inflacji. Najważniejsze jest to, aby nigdy nie tracić nadziei i z optymizmem spoglądać w przyszłość. Cudowną kompozycją, napawającą

wielką nadzieją, jest „Miniatura As-dur” Franciszka Liszta, starszego węgierskiego kolegi Fryderyka Chopina z okresu paryskiego. To utwór, który mówi o tym, że po każdej burzy, jak nie byłaby potężna, pełna błyskawic z grzmotami, niebo rozpogadza się i błękitnieje, a zza chmur wychodzi jasne słońce i zalewa świat złocistym blaskiem. Musimy w to wierzyć, mocno trwać w nadziei i bez lęku patrzeć w przyszłość.

Dzisiaj cieszymy się z tego, że otworzy się powtórnie podwoje Muzeum PK i że możemy uczyć się z wspaniałego wydarzenia we własnej kameralnej sali koncertowej, na własnym politechnicznym, poddanym pieczołowitej konserwacji fortepianie szacownej marki Blüthner i w szerokim gronie gości, rozumiejących doskonale to, że uczelnia to nie tylko kuźnia nauki, ale również świątynia kultury i sztuki.

Zdjęcia: Jan Zych

Prof. dr hab. inż. Krzysztof Kluszczyński jest specjalistą w dziedzinie elektrotechniki, pracuje na Wydziale Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej PK; absolwent Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki i Szkoły Muzycznej II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w klasie fortepianu w Katowicach; znany w środowisku ludzi nauki z recitali fortepianowych, prezentowanych w ramach konferencji naukowych, także poza Polską (w Australii, Egipcie, Japonii, Stanach Zjednoczonych [na MIT] i w Europie); z tej racji za granicą w sferach naukowych obdarzony przydomkiem: „Profesor Chopin”.



Mnemosyne i jej córki

U wspólnych źródeł muzeów, nauki i sztuki

MARCIN CHRZANOWSKI

MNEMOSYNE to w mitologii greckiej bogini będąca uosobieniem pamięci. Pierwsze skojarzenie, które nasuwa się w powiązaniu ze współczesnym językiem polskim, to mnemotechnika, czyli sztuka zapamiętywania. Do innych języków słowo, leżące u podstaw zarówno imienia bogini, jak i nazwy umiejętności zapamiętywania, weszło w zdeformowanej przez łacinę postaci *memoria* (np. ang.: *memory*), podczas gdy osoby posługujące się starożytną greką miały do dyspozycji słowo *mne-me*, oznaczające właśnie pamięć.

Mnemosyne i... siostrzenice Apollina

Ważniejsze, być może, od uproszczonych rozważań lingwistycznych, jest to, że Mnemosyne była córką Gai, Matki-Ziemi, skąd już krok do geografii i przyrody, a ojcem Mnemosyne był Uranos (imię to oznaczało niebo). Owa bogini pamięci uległa Zeusowi, który „połączył się z nią w ciągu kolejnych dziewięciu nocy”, płodząc w ten sposób dziewięć córek.

Mitologia grecka lokuje córki Mnemosyne w tzw. orszaku Apollina, który również był synem Zeusa.

Parnas — siedziba Apollina, patrona sztuki, i jego orszaku muz. Fot.: Domena publiczna

W naszej współczesnej, bardzo uproszczonej genealogii były więc córki Mnemosyne... siostrzenicami Apollina. Sam Apollo zamieszkiwał górę Parnas (2457 m n.p.m.), w pobliżu której znajdowała się (i była pod jego opieką) słynna wyrocznia delficka. Wśród wielu dziedzin życia, którymi zajmował się Apollo, była też sztuka. W języku starogreckim zwano ją *techne*, co nie jest bez znaczenia dla dalszych wywodów tego eseju.

Orszak opiekunek

A oto czym zajmowały się córki orszaku Apollina, muzy w utworzonym przez niego museionie:

- Kalliope — poezją epicką oraz filozofią i retoryką, przedstawiano ją z tabliczką i rylcem;
- Klio — historią, z atrybutem w postaci zwoju papirusa;
- Erato — poezją miłosną, z kitarą;
- Euterpe — poezją liryczną i grą na flecie, z aulosem;
- Melpomene — tragedią i śpiewem, z maską tragiczną;
- Polihymnia — to muza pieśni, poezji chóralnej, pantomimy, przedstawiano ją zawsze głęboko zamyśloną, bez atrybutu;
- Thalia — komedią, z maską komiczną;

- Terpsichore — tańcem, z lirą i plektronem;
- Urania — astronomią i geometrią, z cyrklem i kulą nieba (gwiazdowym globusem).

Trzy spośród nich miały pod swoją opieką retorykę (a właściwie — poezję): Kalliope, Erato, Euterpe. Cztery były związane ze sztukami przedstawiającymi, scenicznymi (teatr, muzyka, taniec): Melpomene, Thalia, Polihymnia, Terpsichora. Z dwu pozostałych tylko Klio, opiekująca się historią, może być uznana za opiekunkę dorobku przeszłości — a więc i dziedzictwa. Urania, obok Kalliope, ma się opiekować nauką, czyli przewidywaniem przyszłości. Mogą więc one wraz z Klio być opiekunkami muzeów uniwersyteckich — pod warunkiem że dziedzictwo nauki włączone zostanie do misji takiego muzeum.

Korzenie muzeów i uniwersytetów

Mimo iż większość muz zajmowała się sztuką, to jednak nazwa *museion* już w czasach starożytnych przyłgnęła do instytucji nauki. Za dwa pierwsze z nich uznaje się Akademię Platona i Lyceum Arystotelesa. Najślynniejszym był



jednak museion w Aleksandrii, utworzony na przełomie IV i III stulecia p.n.e. przez Ptolemeusza I Sotera, założyciela dynastii Ptolemeuszów rządzących starożytnym Egiptem, i jego syna Ptolemeusza II Filadelfosa.

Museion Aleksandryjski istniał aż do VII w. n.e., zmieciony w końcu napierającą od wschodu kulturą arabską. Obok biblioteki w jego skład wchodziło obserwatorium astronomiczne i ogród botaniczno-zoologiczny. Nic dziwnego, że zarówno muzealnicy, jak i założyciele pierwszych współczesnych nam uniwersytetów tam upatrują swych korzeni.

Ponad dwa tysiące lat od powstania pierwszych muzeionów, bo dopiero w wieku oświecenia, pojawia się ponownie Mnemosyne. Tym razem nie w postaci wymyślonej bogini, istniejącej tylko w ludzkiej wyobraźni, lecz w postaci jak najbardziej materialnej – w postaci... motyla.

Pamięć Parnasu

W polskiej taksonomii zwierząt motyl ów nosi nazwę: niepyłak mnemosyna. Pod takim bowiem imieniem opisał go, używając łaciny, ówczesnego języka nauki, Karol Linneusz, szwedzki lekarz, uczynek, założyciel i prezes Szwedzkiej Akademii Nauk. W latach 1753–1770 powstało dzieło Linneusza „Systema Naturae”, w którym uczynek upowszechnił dwumienną klasyfikację organizmów biologicznych, roślin i zwierząt. Klasyfikacja owa jest uważana za początek naukowego, uporządkowanego opisu natury.

Tam też można znaleźć wspomnianego motyla z niespodziewanym przydomkiem: *Parnassius Mnemosine* ('pamięć Parnasu'). Góra ta, znajdująca się na południowym krańcu Półwyspu Bałkańskiego, jest w zasięgu wegetacji tego motyla, więc możliwe, że tam właśnie Linneusz nań się natknął w czasie podróży do Turcji. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak zaczerpnięcie tej nazwy właśnie z legend o Mnemosyne, Apollonie i jego orszaku muz. Świadczyć o tym może i to, że anglojęzyczna nazwa motyla to *Clouded Apollo*: Apollo w chmurach (Parnasu?). To przykład oddziaływania antycznej kultury greckiej, przekazanej nam przez rzymską łacinę.



Motyl *Parnassius Mnemosine*. Fot.: Domena publiczna

Muzyka bliska matematyce

Nieprzypadkowo w powyższych wywodach pojawia się trójgłoskowa sylaba, brzmiąca jak 'muz' (*museion*, muzeum, muza). Można tu spostrzec jeszcze jeden wątek, tym razem wychodzący poza świat nauki czy muzealnictwa. To muzyka, najbardziej abstrakcyjna ze sztuk, najbliższa matematyce, która jest ze swej natury tworem czystego rozumu i bodaj najprecyzyjniejszym językiem fizyki, opisującej świat materialny. Sztuka jednak leży na pograniczu światów: materialnego i niematerialnego. Choć odbierana przez zmysł słuchu, muzyka może powstawać i być odtwarzana przez świadomość umysłu, bez pośrednictwa receptorów zmysłowych (słuchu lub haptyki).

Przytoczone powyżej w krótkich charakterystykach muz atrybuty ich działalności, to w przeważającej większości antyczne instrumenty muzyczne. O ile więc do związków nauki i muzealnictwa można było dojść, wychodząc od niematerialnego świata legend, to w przypadku muzyki konieczne byłoby sięgnięcie do wcześniejszych, materialnych jej źródeł. Tu nie wystarczy opisowa historia, trzeba sięgnąć do archeologii – i relacje takich związków już się pojawiają. Ale to temat na inną okazję.

*

Nota bibliograficzna

Tekst powyższy opiera się w większości na wiedzy powszechnej, ogólnodostępnej w czasach elektronicznego obiegu informacji. Autor korzystał jednak z licznych publikacji książkowych, podsumowujących aktualny stan wiedzy w zakresie podjętych tu tematów, wykraczających poza nauki ścisłe. Książki te znajdują się także w zbiorach Biblioteki Muzeum PK. To: J. Bronowskiego „Źródła wiedzy i wyobraźni”, A. Damasio (neurobiolog): „Błąd Kartezjusza”, „Dziwny porządek rzeczy”, cykl książek D. Draaismy (psycholog) dotyczących pamięci: „Machina metafor”, „Historia pamięci”, „Księga zapominania”, D. Levitina (muzyk rockowy, neurobiolog) „Zasłuchany mózg”.

Szczegółowe przytaczanie wszystkich pozycji literatury mogłoby jednak utrudnić percepcję podstawowego przesłania niniejszego eseju, jakim jest przekonanie autora o jedności nauki, sztuki i ich percepcji docierającej z obu światów – materialnego i niematerialnego.

Prof. dr hab. inż. Marcin Chrzanowski jest specjalistą w zakresie mechaniki stosowanej, mechaniki uszkodzeń i reologii; w latach 2002–2005 rektor Politechniki Krakowskiej, obecnie pełnomocnik rektora ds. działalności naukowej i wydawniczej, kustosz Muzeum Politechniki Krakowskiej. Śródtytuły pochodzą od redakcji.

Zostawiła mikołaja na PK

Gdy Bernardeta Łuczko dowiedziała się z telewizji o rozpoczęciu przez studentów Politechniki Krakowskiej tegorocznej zbiórki na mikołajowe paczki dla dzieci, serce zabiło jej mocniej. Przypomniała sobie wiele podobnych akcji organizowanych na uczelni w poprzednich latach. Nadal pamięta, jak to się zaczęło. 2 grudnia 1987 r., gdy była kierowniczką akademika DS1 „Rumcajs”, w czasie zebrania administracji z radą studencką powiedziała: — *A może byśmy zorganizowali mikołaja dla dzieci?*

Studenci podchwycili tę myśl. Odtąd każdego roku organizowali zbiórki, przygotowywali mikołajowe paczki i rozwozili je dzieciom do różnych ośrodków opiekuńczych. Z roku na rok rosły zebrane kwoty i powiększała się liczba obdarowywanych.

Pani Bernardeta odeszła na emeryturę, ale mikołaj na PK pozostał. Każdego roku, gdy zbliża się 6 grudnia, kibicuje więc studentom, uczestniczącym w tej akcji i wspomina poprzednie. Pamięta, jak w pierwszych latach studenci zbierali datki, kupowali prezenty i wybierali ośrodki opiekuńcze, w których obdarowywali dzieci. Na początku udawało się zebrać drobne kwoty, za które kupowano słodycze, ale w następnych latach przybywało studentów uczestniczących w mikołajkowej akcji. Zaczęto wychodzić ze zbiórką poza akademik „Rumcajs”, a potem poza uczelnię. Pieniądzy zbierano coraz więcej: w 2005 r. było to ponad

10 tys. złotych, a cztery lata później — 26 tys. złotych, w następnych zaś latach — ponad 40 tys. złotych.

Paczki przekazywano głównie dzieciom pokrzywdzonym przez los: czekającym na adopcję, tym z autyzmem, niedosłyszącym czy niedowidzącym. A odbywało się to w szczególnej atmosferze — mikołaj z workiem prezentów szedł w orszaku z diabłem, aniołkami i dobrymi duszkami, w strojach wykonanych przez studentów i pracowników administracji, zaś obdarowywane dzieci były zwykle bardzo wzruszone i wdzięczne. Działy wierszykami, piosenkami, wykonanymi przez siebie laurkami, zaś kierownictwo ich placówek opiekuńczych stało podziękowania nawet do samego rektora.

— *Ze łzami patrzyłam na wzruszone dzieci, przytulające się do nie mniej przejętych tą chwilą studentów* — opowiada pani Bernardeta. — *Staraliśmy się spełniać życzenia dzieci wyrażone w listach do świętego mikołaja, ale prośby czekającego na adopcję chłopca, by mikołaj podarował mu... rodziców, spełnić nie sposób. Nie wiem, jakie podziękowania są zawarte w wierszu „Kasztany”; wierszu, który napisało do mnie brajlem jakieś dziecko, lecz z pietyzmem przechowuję ten list. (...) Wspólnie ze studentami robiliśmy zakupy, pakowaliśmy prezenty, szyliśmy stroje. Jakże się cieszyli, gdy zebrali więcej pieniędzy niż się spodziewali albo gdy otrzymali od firm dodatkowo zabawki czy różne*



Bernardeta Łuczko

inne upominki dla dzieci. Pamiętam studenta, który kilkakrotnie wcielał się w mikołaja, a wcześniej długo „hodował” brodę, by była prawdziwa, bo dzieci lubią sprawdzać, szarpiąc ją, czy aby nie została przyklejona. Miło to wspominać i cieszę się, że mikołaj na Politechnice Krakowskiej stał się tradycją.

— *Z radością usłyszałam, że w tym roku studenci Politechniki znów podjęli tę piękną akcję. Uczestniczy w niej aż 80 wolontariuszy, zbierają pieniądze na ten cel, wyszli już do potrzebujących dzieci poza uczelnię, a nawet poza Kraków. Oczywiście, życzę im powodzenia* — mówi pani Bernardeta. — *Utworzyliśmy w akademiku DS1 salkę „Niezapominajkę”, w której są różne pamiątki po mikołajowych akcjach z kolejnych lat — listy od dzieci, podziękowania, plakaty. Pragnę, by ta tradycja trwała jeszcze długo. Chciałabym kiedyś spotkać osobę, która niegdyś, jako dziecko, została obdarowana przez mikołaja z naszej Politechniki.*

(kr)

W UTW PK o znalezisku z... sejf

Będący gościem Uniwersytetu Trzeciego Wieku PK prof. Paweł Valde-Nowak z Zakładu Archeologii Epoki Kamienia UJ wygłosił 9 listopada referat „Neandertalczyk i wczesny *Homo sapiens* na Podhalu”. Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „Naszej Politechniki”, uczonego poruszył temat niezwykłego znaleziska — najstarszego bumerangu świata. Prof. Valde-Nowak odkrył go w 1985 r., podczas badań Jaskini Obłazowa, w miejscowości Nowa Biała, w pobliżu Białki Tatrzańskiej.

Odkrycie to stało się głośne na całym świecie, głównie dzięki artykułowi, który

Paweł Valde-Nowak — odkrywca najstarszego bumerangu świata. Fot.: Jan Zych



ukazał się na łamach jednego z najbardziej prestiżowych periodyków naukowych, jakim jest brytyjski „Nature”. Warto przy tym pamiętać, że w latach osiemdziesiątych publikacje autorów z naszej części Europy w czasopiśmie tej rangi należały do rzadkości. Wiek przedmiotu, wykonanego z ciosu mamuta, oceniono na ponad 30 tys. lat. Dziś jest on przechowywany w sejfie Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.

(ps)

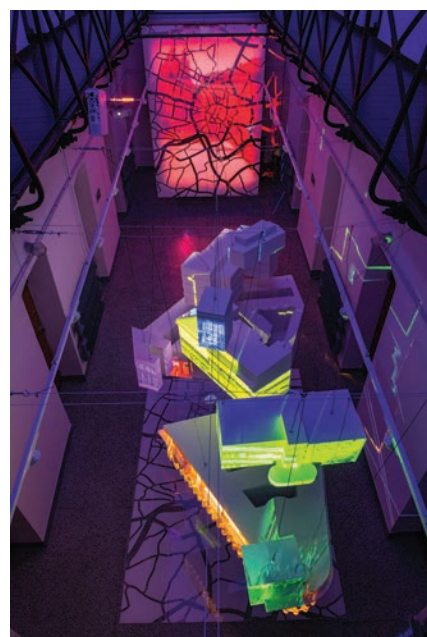
Nietypowa wystawa w Muzeum PK

Adolf Szyszko-Bohusz mapowany światłem

Odstępując od tradycyjnej formuły wystaw, prezentujących dokumenty i artefakty, Politechnika Krakowska przedstawiła osiągnięcia Adolfa Szyszko-Bohusza — znakomitego architekta, pierwszego dziekana Wydziału Architektury PK, w formie instalacji artystycznej. Specjalny pokaz, przygotowany we współpracy z Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, odbył się 20 listopada w otwartym ostatnio po dłuższej przerwie Muzeum PK, w ramach Dni Otwartych Drzwi Muzeów Krakowskich.

Osoby przybyłe na PK ujrzały prezentację przypominającą widowisko typu „światło-dźwięk”, z tą różnicą, że wszystko działo się nie w plenerze, nie na murach średniowiecznego zamczyska lub innego monumentalnego obiektu, ale we wnętrzu Muzeum PK. W ten sposób stworzono impresję na temat obiektów architektonicznych, zaprojektowanych przez Adolfa Szyszko-Bohusza.

— *Jest to prezentacja składająca się z chmury brył mapowanych światłem, z podkładem dźwiękowym* — wyjaśnia charakter ekspozycji Lilianna Lewandowska, kierownik Muzeum PK i współkurator ekspozycji zorganizowanej na PK. — *Nie jest to wystawa o charakterze strictly dokumentacyjnym, lecz raczej pokazanie przestrzeni między sztuką a techniką* — dodaje. Autorzy instalacji wybrali do przedstawienia charakte-



rystyczne obiekty zaprojektowane przez Adolfa Szyszko-Bohusza, m.in.: gmach PKO przy ulicy Wielopole, budynek Feniksa w Ryńku Głównym, Wyższe Seminarium Duchowne zakonu paulinów przy ulicy Skąleckiej, Dom im. Józefa Piłsudskiego przy ulicy Oleandry i własna willa Szyszko-Bohusza w Przegorzałach.

W otwarciu wystawy wziął udział rektor PK prof. Andrzej Białkiewicz. Obecni byli: prorektor dr hab. inż. arch. Tomasz Kapecki, prof. PK, przewodnicząca Rady Muzeum PK prof. Elżbieta Nachlik i pełnomocnik rektora ds. działalności naukowej i wydawniczej Muzeum PK prof. Marcin Chrzanowski. ASP reprezentowała prorektor dr hab. Joanna Kubicz, prof. ASP, a także kurator wystawy prof. Beata Gibała-Kapecka z Katedry Projektowania Architektury Wnętrz na Wydziale Projektowania Wnętrz ASP. Obecna też była dr Magdalena Szymańska z Muzeum ASP.

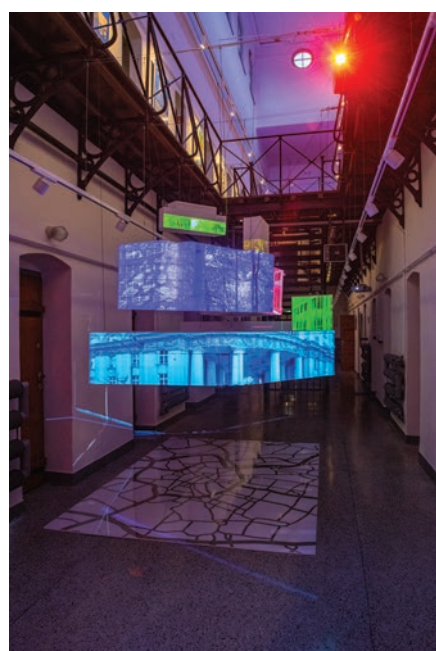
Instalacja powstała z okazji obchodów 70-lecia Wydziału Architektury Wnętrz ASP i po raz pierwszy została przedstawiona w ASP w 2020 r. jako wyraz hołdu dla rektora tej uczelni w okresie między-

wojennym, Adolfa Szyszko-Bohusza. Autorami instalacji są: dr Hubert Albertusiak, dr Patrycja Ochman-Tarka, dr Wojciech Kapeła, mgr Kaja Czajczyk, mgr Anna Bas.

Wystawa jest interesująca szczególnie dla mieszkańców Krakowa, którzy w obiektach pojawiających się podczas pokazu zaskoczeni rozpoznają budynki widywane na co dzień w przestrzeni miasta. Lilianna Lewandowska zwraca uwagę, że ze względu na swe walory instalacja może służyć do prowadzenia lekcji muzealnych z dziećmi, a także warsztatów ze studentami architektury.

(ps)

Zdjęcia: Jan Zych



Ekspert w dziedzinie muzealnictwa Jan Świąch (na zdjęciu z żoną) podziwia instalację w Muzeum PK





I tym razem dane nam było podziwiać efekty twórczej pracy młodzieży studiującej na Politechnice Krakowskiej architektury krajobrazu. Zaprezentowane na wystawie obrazy powstały podczas malarskiego pleneru, w którym studenci uczestniczyli

Praca Aleksandry Hospod



w lipcu, odkrywając na nowo piękno w przestrzeni Krakowa. Od lat ulubionym tematem są zielone azyle miasta — park Jordana i park Krakowski oraz zadrzewiony i zadbane teren kampusu Politechniki Krakowskiej przy ulicy Warszawskiej.

Autorami prac pokazanych na wystawie byli studenci pierwszego roku architektury krajobrazu: Katarzyna Brykała, Anna Furgała, Aleksandra Hospod, Aleksandra Karczewska, Wiktoria Kłosowska, Martyna Król, Łukasz Lindebny, Maja Marek, Anna Mazera, Anna Nędzka, Przemysław Okrzesik, Joanna Okulska, Anna Orłowicz, Katarzyna Pawelczyk, Małgorzata Pięciorak, Liliana Pluta, Zuzanna Rodak, Maria Semla, Weronika Tarasińska i Julia Waliczek. Opiekunem pleneru



Praca Julii Waliczek

była dr hab. inż. arch. Beata Makowska, prof. PK z Katedry Rysunku, Malarstwa i Rzeźby WA PK, a współprowadzącą plener — dr inż. arch. Barbara Bajor.

Wystawę zorganizowała Katedra Rysunku, Malarstwa i Rzeźby Wydziału Architektury PK pod kierunkiem prof. Marii J. Żychowskiej. Kuratorem wystawy była mgr Danuta Zajda.

(R.)

Centrum Komunikacyjne i Dom z Klimatem w Hrubieszowie — plener malarski

21 listopada — 8 grudnia 2022 r.

Wystawa prezentuje prace studenckie, wykonane w pierwszym roku realizacji projektu „Rozwój lokalny Hrubieszowa — od partycypacji do realizacji”. Politechnika Krakowska jest w nim partnerem gminy Hrubieszów (lider projektu), a projekt stanowi część programu „Rozwój lokalny”, prowadzonego dzięki Mechanizmowi Finansowemu Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2014–2021.

Od lewej: prorektor PK Marek Bauer, Józef Wąsacz, zastępca burmistrza Hrubieszowa Paweł Wojciechowski, Izabela Sykta, prodziekan WA Urszula Forczek-Brataniec, Beata Makowska



Na ekspozycję złożyły się projekty dyplomowe inżynierskie i magisterskie, podejmujące temat miejskiego centrum komunikacyjnego w Hrubieszowie oraz projekty-koncepcje nowego dworca autobusowego, opracowane podczas partycypacyjnych warsztatów projektowych, w których uczestniczyły interdyscyplinarne zespoły złożone ze studentów PK, kierunków: architektura, architektura

krajobrazu i transport, w tym członków studenckich kół naukowych „Krajobrazy” i „Transit”. Przedstawiono również wyniki praktyk, przeprowadzonych w lipcu tego roku. Studenci zinwentaryzowali wiele historycznych domów i ogrodów, m.in. „Zinówkę”, rodzinny dom prof. Wiktora Zina.

Artystycznym dopełnieniem wystawy są prace malarskie i szkice, wykonane przez studentki architektury krajobrazu pod opieką dr hab. inż. arch. Beaty Makowskiej, prof. PK podczas pleneru malarskiego w Hrubieszowie, ukazujące klimat kresowego miasteczka nad Huczwią w kontekście „dom — ogród — krajobraz”.

Podczas wernisazu wystawy 21 listopada ogłoszono wyniki konkursu pt. „Centrum Komunikacyjne Hrubieszowa — nowa brama do miasta”, zorganizowanego przez miasto Hrubieszów. I nagrodę otrzymał zespół w składzie: Aleksandra Szczypka (architektura krajobrazu, WA), Natalia Głód (architektura, WA), Magdalena Wysowska i Jakub Florczykiewicz (transport, WIL).

Wystawę patronatem objął prorektor ds. studenckich dr inż. Marek Bauer. Kierownikiem projektu jest dr inż. arch. Izabela Sykta z Katedry Architektury Krajobrazu PK.

(dz)

Architektura sztuki. Postać — Podobizna — Portret

28 listopada 2022 r. — 12 stycznia 2023 r.



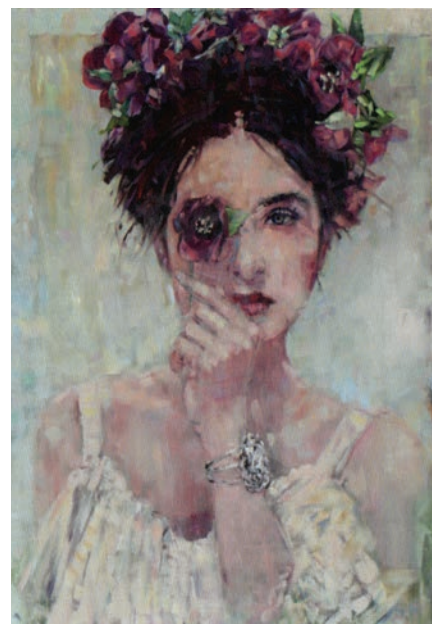
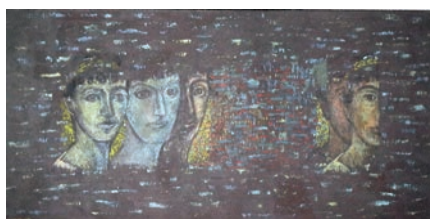
Po raz ósmy spotykamy się z artystami związanymi z krakowskim okręgiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Jak co roku, prezentujemy prace ośmiorga artystów, których poproszono o przedstawienie swojego sposobu interpretowania konkretnego tematu. Tym razem brzmi on: „Postać — Podobizna — Portret”.

Kurator wystawy Joanna Banek we wstępie do katalogu napisała: „(...) Każda z zaproszonych osób jest uznanym twórcą. Artyści są w różnym wieku i dzielą ich różne spojrzenia na zaproponowany temat, lecz łączy potrzeba budowania obrazu na podstawie narracji »z człowiekiem w tle«. Tworzą w sposób całkowicie odmienny — inaczej interpretują świat i rzeczywistość. Sięganie po motyw z postacią, ustanowienie podobizny człowieka jako symbolu, używanie realizmu przedstawieniowego jest dla każdego z malarzy każdorazowo wyzwaniem twórczym i warsztatowym”. W wystawie udział biorą: Michał Baca, Beata Bigaj, Iwo Birkenmajer, Krystyna Bochenek, Bogdan Klechowski, Agata Lis, Lucyna Patalita, Izabela Sak.



Iwo Birkenmajer, „Chanconna na Książ i czas miniony” (olej, metal, złoto na płótnie)

Lucyna Patalita, „Twarze”, z cyklu „Powtórka z antyku” (olej na płótnie)



Michał Baca, „Portret z orchideą” (akryl, olej na płótnie)

Akademicki Chór PK „Cantata” i „Carmina Burana” Carla Orffa

„Fortunae rota volvitur”*

MARTA STÓS

Z propozycją wykonania sławnego dzieła Carla Orffa zwrócił się do chórzystów „Cantaty” zaprzyjaźniony Chór Madrygalistów z Brakel (Madrigalchor Brakel), w Niemczech. Obydwa zespoły były zbyt małe, by samodzielnie sprostać zadaniu, ale posiadały doświadczenie wspólnej

pracy nad przygotowywanym trzy lata temu „Requiem” Franza von Suppého.

Potraktowaliśmy to jako wyzwanie, ale też i dowód zaufania, że podolamy skali trudności utworu realizowanego przez najlepsze zespoły muzyczne. Przyjęliśmy więc zaproszenie, by wyjechać do Brakel,

w Niemczech, gdzie miał nastąpić finał — wspólne wykonanie utworu.

Koncert poprzedzony trwającymi pół roku przygotowaniem w Polsce oraz trzema próbami w Niemczech odbył się w niedzielę, 6 listopada w Stadthalle Brakel. Oprócz obydwu chórów i zespołu dziecięcych śpiewaków z klasy wokalne lokalnego gimnazjum wystąpili znakomici soliści. Partnerowała im Orkiestra Kameralna z Detmold, pod dyktando Hansa-Martina Frühlinga. Koncertu, który uświetnił jubileusz 25-lecia pracy dyrygenta z chórem, wysłuchało sześćset osób. Publiczność nagrodziła wykonawców owacją na stojąco.

„Carmina Burana” — świecka kantata Carla Orffa, to jedna z najpopularniejszych kompozycji XX wieku. Została napisana na orkiestrę, chór oraz głosy solowe i oparta na średniowiecznych pieśniach łacińskich i staroniemieckich, wybranych przez kompozytora z manuskryptu odnalezionego w opactwie benedyktyńskim Benediktbeuren (tytuł „Carmina Burana”, czyli „Pieśni z Beuern”

Podczas próby. Fot.: Tomasz Wicherski





„Cantata” w sali koncertowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Detmold. Fot.: Ze strony FB Madrigal Brakel

nadał zbiorowi w 1847 r. wydawca Johann Andreas Schmeller). Wykorzystane w kompozycji pieśni waganów — wędrownych studentów i śpiewaków — to moralitety, utwory o krucjatach czy końcu świata, ale także pieśni miłosne, strofy o pięknie przyrody czy przyspiewki pijackie — wszystkie one w oprawie muzycznej Orffa zyskują niezwykle walor, wydobywając obraz afirmacji życia i świata.

✧

Koncert był punktem kulminacyjnym pobytu „Cantaty” w Niemczech (2–7 listopada), ale w jego trakcie gospodarze zadbałi również o urozmaicenie obowiąz-

kowego programu muzycznego, przybliżając historyczne i kulturalne dziedzictwo regionu, który zamieszkują — rejencji Detmold [w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia — przyp. red.]. Chórzyści zwiedzili więc Paderborn, uniwersyteckie miasto, w którym można podziwiać zarówno gotycką katedrę, jak i uważane za największe muzeum komputerowe na świecie Hans Nixdorf MuseumsForum. W Detmoldzie, mieście liczącym 75 tys. mieszkańców i będącym główną siedzibą rejencji, odwiedzili Wyższą Szkołę Muzyczną (Hochschule für Musik). Uczelnia kształci śpiewaków, instrumentalistów, teoretyków i pedagogów muzyki oraz — jako jedna z dwóch wyższych szkół muzycznych

Koncert w Brakel. Fot.: Ze strony FB Madrigal Brakel



Portret Marty Stós, autorki artykułu wykonany w Muzeum HNF w Paderborn przez robota

Portret Marty Stós, autorki artykułu wykonany w Muzeum HNF w Paderborn przez robota

w Niemczech — reżyserów dźwięku. Tym ostatnim do pracy służy nowoczesna sala koncertowa, w której można dokonywać nagrań. „Cantata” także wykorzystała sposobność, aby sprawdzić tu akustykę i wykonała utwory chóralne. Chór zaglądnął jeszcze do znanego w regionie uzdrowiska Bad Driburg, by w tamtejszym kościele Świętych Piotra i Pawła śpiewem ubogacić liturgię i spotkać się z rodakami, którzy wyemigrowali z kraju czterdzieści lat temu. Na trasie znalazła się również Getynga, słynąca z uniwersytetu, który wydał trzydziestu laureatów Nagrody Nobla.

Wizyta w Niemczech pozwoliła chórzystom zdobyć nowe doświadczenia, szczególnie muzyczne, spotkać wspaniałych ludzi, którzy przyjęli nas w swoich domach i pokazali miejsca drogie ich sercu. Dla studentów wyjazd był interesujący także pod względem turystycznym i naukowym. A Politechnika Krakowska, którą chór reprezentował za granicą, miała swój udział w interpretacji niezwykle muzycznego dzieła.

* *Fortunae rota volvitur* — [łac.] Fortuna kołem się toczy — tak rozpoczyna się jedna z strof początkowej pieśni „Carmina Burana”.

Mgr Marta Stós jest dyrygentem, kierownikiem Akademickiego Chóru Politechniki Krakowskiej „Cantata”.

Wesołych Świąt!

Merry Christmas! Buon Natale! —
nie trzeba tłumaczyć wcale.
Albo ¡Feliz Navidad! —
tak woła hiszpański świat.
Czesi: Veselé Vánoce! —
podobnie bratysławskie oczy.
Joyeux Noël! — to Francuzi,
szeroki uśmiech na buzi.
Linksmų Kalėdų! — Litwini.
I nikt tutaj nie zawini,
kiedy krzyknie po niemiecku:
Frohe Weihnachten! Dziecku,
które w stajence ubogiej
przebacza tej mocy wrogiej,
co w Heroda myśl wstąpiła,
światu wojnę wytoczyła.
Niechaj się przebudzi świat,
ponad dwa tysiące lat
POKÓJ NIESIE TA NOWINA,
że Matka zrodziła Syna,
ŻE ZŁO DOBREM SIĘ ZWYCIĘŻA!
Takiego użyj oręża!

Jacek Wojs



Jesień na PK w... zimowym nastroju

Fot.: Jan Zych





Biblioteka Politechniki Krakowskiej

KOMAT

www.biblos.pk.edu.pl

